

LUZ

Rok 36 / CURITIBA, 25 STYCZNIA | Nr. 4 | 1961

DWIE STOLICE: BRASILIA I KURYTYBA PRZYJMĄ NOWEGO PREZYDENTA I GUBERNATORA

Ostatni dzień stycznia b. r. zajmuje uwagę wszystkich obywateli kraju oraz Paracyzków, bo to dzień objęcia rządów prezydenta państwa i gubernatora Parany: Jania Quadros e Ney Braga. W tych dwóch wybitnych i zdolnych politykach leży nadzieja całego narodu i Paracyzków o lepsze i spokojniejsze "jutro". Owo "wczoraj" t. j. lata ubiegłe, a zwłaszcza rok 1960 pełen był strajków, demonstracji i niepokojów. Poza małymi wyjątkami — tak skarb państwa jak i większości Stanów został wypróżniony do szczytu.

Długi państwowe — wielkie, apetyty na zwiększenie poborów miesięcznych też nie mniejsze, a skąd wziąć pieniądze, by zadowolić wszystkich?

Wartość kruszcza spada coraz więcej — ostatnio za dolara płacono się prawie 240 kruz. — sytuacja ekonomiczna kraju przedstawia się "nierówno".

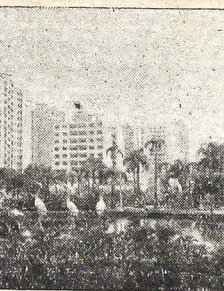
Nic więc dziwnego, że bliskie objęcie władzy przez Jania Quadros a w kraju a Ney Bragi w Paranie wydaje się być momentem zwrotnym w polityce wewnętrznej



STATUA SPRAWIEDLIWOŚCI W BRASILII

nej państwa. Nie ulega wątpliwości, że polityka nowego rządu tak federalnego jak stanowego będzie polityką jak najdalej posuniętych oszczędności, powiększeniem produkcji i ustaleniem cen artykułów pierwszej potrzeby, bez czego nie można nawet marzyć o lepszym jutrze.

To też Janio Quadros zapowiada, że przeprowadzi reformę kruszcza oraz udzieli kredytu państwowego dla wszelkich ośrodków rolniczo-hodowlanych. Również i producenci kawy otrzymają dogodniejsze warunki na swobodniejszy eksport tego produktu, stanowiącego dotychczasowe główne źródło dochodów Brazylii.



PLAC RUI BARBOSA W KURYTYBIE

UBIEGLY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ OBJĘCIE RZĄDÓW PRZEZ KENNEDY NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM TYGODNIA

Najważniejszym wydarzeniem ub. tygodnia w polityce międzynarodowej było bezprecedensne objęcie rządów Ameryki przez nowego prezydenta Johna Kennedy'ego. I nie w tym dziwnego. Ameryka, bowiem, będąc najpotężniejszym przeciwnikiem bloku komunistycznego, nie skąpiła wysiłków i dolarów, by utrzymać wspólny front Zachodu przeciw "pokojowej inwazji" komunizmu do różnych krajów Ameryki, Afryki i Azji.

Tak Rosja jak i Kuba spodziewają się od Kennedy'ego polityki więcej elastycznej i ugodowej oraz przyjaźniejszego ustosunkowania się do tych dwóch państw. Że tak jest — wystarczy zacytować ostatni artykuł "Prawdy" krajów blizze, że wszystkie narody świata patrzą w przyszłość z nową nadzieją. Fidel Castro zaś zapowiedział, że odwoła mobilizację powstającą w Kuby z chwilą, gdy Kennedy obejmie rząd.

waniu dalszych utarceń między oddziałami francuskimi a rewolucjonistami. Tak Francja jak i Algieria pragną wyjść wielkie sumy na utrzymanie swego licznego wojska w Algierze. Algieria zaś pragnie mieć wolność wyboru własnego losu i chce sama zdecydować o swym przyszłym stosunku do Francji. Jedno jest pewne: Węzły pomiędzy Francją i Algierią i ich jakości będą uzależnione od szybkości i lojalności, z jakimi Francja pozwoli wypowiedzieć się Algierczykom.

Sprawa krwawego strajku w Belgii, trwającego 27 dni, posiada kilka najgłośniejszych przyczyn: a) utrata Kongu i kapitałów belgijskich, b) ogłoszenie nowych podatków wynoszących 52 proc. od dochodów i 10 proc. od dochodów będącego w ruchu, c) zastawienie targi między Walonczykami a Flamengami. Pierwsi dają utworzenia państwa federalnego, co w rodzaju Szwajcarii złożonej z 4 kantonów, w których żyją odrębne narodowości, używające swój własny język i zwyczajów.

Problem wewnętrznych konfliktów w Kongu zajmuje uwagę wielu rządów. Uwolnienie Lumumby, dawnego premiera i sympatyka Rosji przez pułk. Mobutu, wywołało żywą reakcję ze strony Moskwy, która zażądała od ONU natychmiastowego uwolnienia Lumumby. Ponadto delegat sowiecki Zorin domagał się od ONU wycofania się Belgii z terenów Ruanda-Urundi administrowanych przez Belwów właśnie z ramienia ONU. Zorin przegrał sprawę dzięki zrzeczeniu polityce sekretarza ONU Hammarskjölda, który stwierdził, że plan Rosji, by obalić ONU przy pomocy nowych państw afrykańskich i spał na panewce. Sprawa Kongu będzie jeszcze w toku. Tym razem Amerykę będzie reprezentował nowy delegat Adlai Stevenson — zaufany prezydenta Kennedy'ego.

Nowe nadzieje dla Ameryki Łacińskiej przyniosła mowa prezydenta Kennedy'ego w dniu objęcia rządów, w której stał on solennie obojętnie, że St. Zjednoczone uczynią wszystko, by Ameryką Łacińską i wyprowadzić ją z biednego dotychczasowego koła niedostatku i ubóstwa.

Mgawki ze świata

- **ŁĄSKIE POSELSKTWO** w Rio, a brazylijskie w Warszawie zostały podniesione i godności ambasad, co świadczy o większym zbliżeniu kulturalno-ekonomicznym między obu państwami.
- **OBJĘCIE RZĄDU** przez nowego prezydenta Ameryki Johna Kennedy'ego, odbyło się w obecności nowych sekretarzy stanu, członków Kongresu i Stanów Zjednoczonych oraz niezliczonych tłumów publiczności.
- **ATU PRACIKOŁEGO** doznało 70 ludzi pod wodzą kapitana portugalskiego "Santa Maria" na aak buntu przeciw dyktatorowi Salazarowi.
- **AMRÉ LOTNIK**, który przewiózł pierwszą pocztę nad Atlantykiem. Był nim Jans Boyd, lat 69. Dokonał on przelotu w 1930 na samolocie typu "Columbia". Lot trwał ponad 26 godzin.
- **AUSTRIA I WŁOCHY O-RACOWAŁY PROJEKT** budowy tunelu pod przełęczą Brenner. Liczyłby on 15 km. długości i 50 metrów szerokości. Pozwoliło by to na przejazd 3 tys. samochodów na godzinę.
- **IOWE ZŁOZA NAFTY** wykryto na Saharze, w rejonie El Azeh, według informacji dziennika "Le Figaro". Prace w nowym zakresie są już daleko posunięte.
- **OKAZJI ROKU U-HODZCÓW** (1960 r. - 80 parów) złożyło 80 mln. dolarów na pomoc dla uchodźców. Pieniądże te pochodzily przeważnie ze sprzedaży znaczków pocztowych.
- **SŁAWNY CHEMIK-WY-MALAZCA** ważnego pierwiastka chemicznego, prof. Walter Noddack, zmarł w Bambergu (Niemcy) licząc 67 lat życia.
- **CIĘŻENIEM CHRZESTNYM** niedawnego urodzonego syna prezydenta Kennedy'ego był ksiądz Stanisław Radziwiłł, biskup wrocławski.
- **CHRZEST** odbył się w katolickiej kaplicy szpitalnej — w Georgetown.
- **W MADRYCIE ZMARI-SŁAWNY KOMPOZYTOR** hiszpański, José Padilla Sanchez, którego piosenka "Valencia" obiegła cały świat.
- **TRZYLETNIA AMERY-KANIAN, DIANA DAY** posiadała dwie babki, cztery prababki oraz jedną praprababkę, bijąc rekord w posiadaniu 7 żyjących babek.
- **NOWYM PROWINCJA-LEM KSIĘŻY MIJSIONA-RZY** w Polsce został zamianowany ks. Dr. Aleksander Usovich, były docent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Sprawa wolności Berlina - według słów przez Kennedy'ego - jest niezbędna dla bezpieczeństwa całego wolnego świata i że nie ma żadnej różnicy między koniecznością obronienia Berlina, Paryża lub Nowego Jorku. Z drugiej strony Ameryka czyni wszystko, by zmniejszyć wydatki na utrzymanie swych oddziałów w Niemczech Zachodnich na które wydała w ciągu 10 lat ponad 400 bil. dolarów. Pomoc amerykańska dana Niemcom wyniosła 4 biliony dolarów. Teraz przyszedł czas, by Niemcy bogate i rozbudowane wzięły na siebie większość kosztów utrzymania alianckich wojsk Nato (Paktu Atlantyckiego), w którym leży gwarancja bezpieczeństwa całego Zachodu, a przede wszystkim właśnie Niemiec. Pomoc dla Niemiec i utrzymanie wojsk amerykańskich i Nato były powodem, dlaczego rząd złota amerykańskiego zmniejszył się w sposób zastępujący Rokowania między Ameryką a Niemcami na ten temat trwają nadal.

J. Z.

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

- ★ **OFICJALNE OBJĘCIE WŁADZY PAŃSTWA** przez Jania Quadros odbyło się 31 stycznia o godzinie 11-tej w nowej stolicy.
- ★ **BRAZYLIA OTRZYMAŁA PROPOZYCJĘ** od prezydenta Kennedy'ego, by spłacić swe długie zadłużenie w Ameryce w ciągu 12 lat.
- ★ **JANIO QUADROS ZAPOWIEDZIAŁ** zwolnienie wszystkich urzędników mianowanych przed ostatnimi wyborami oraz, pociągnięcie do odpowiedzialności autorów tych zamianowań.
- ★ **FALSYWIE CZEKI DOLAROWE** wykryła policja w Rio, których suma doszła do 100 tys. dolarów. Fabrykanci fałszywych czeków są poszukiwani przez władze policyjne.
- ★ **W KONGRESIE FEDERALNYM** czyni się zabieg o wybranie kandydata na prezydenta Lzby poselskiej, który mając za sobą większość posłów, stałby się czło-wiekiem wszelkim poczynaniom arbitralnym prezydenta państwa. Tym kandydatem miałby być João Agripino z UDN.
- ★ **DWÓCH KANDYDATÓW NA PRZYSZLEGO PREFEKTA** miasta São Paulo ubiega się o ten urząd. Są nimi: deputowany Emilio Carlos — mąż zaufania Jania oraz Plinio de Arruda Sampaio, najdłuższy współpracownik gubernatora Carvalho Pinto. By nie robić podziału w szeregach Jania, czyni się wysiłki, aby jeden z nich zrezygnował z kandydatury.
- ★ **PREZYDENT JUSCELINO KUBITSCHEK** bawił w ubiegły wtorek w Paranie, gdzie inaugurował nową siedzibę między Kurytybą a São Paulo, zwaną BR-2.

ROZCZNA PRENUMERATA "LUDU" na rok 1961 wynosić będzie 300 kruz. Kto już zapłacił 200 kruz. jest wolny od podwyżki. Blizsze szczegóły w najbliższym numerze. Administracja "LUDU"

- ★ **PRZYWÓDCA NIEUDA-NEGO ZAMACHU STANU** w Portugalii z lipca ub. r. lider katolików — Manuel Serra, który od kilku miesięcy pozostawał w brazylijskiej ambasadzie w Lizbonie, przybył w tych dniach do Rio.
- ★ **II WYSTAWIE MECHANIKI NARODOWEJ** otwarto ostatnio w paulistańskim parku Ibirapuera, na której 200 firm przemysłowych pokazało swój dorobek.
- ★ **UNIWERSYTET ROLNICZY** powstał w miejscowości Pelotas, R.G.S., dekretem prezydenta Kubitschka. Uniwersytet ten będzie miał swą siedzibę przy Szkole Agronomicznej "Eliseu Maciel", założonej przez cesarza Piotra II w 1833 roku.
- ★ **KOMPLETNA MAPĘ GEOLOGICZNĄ** będzie posiadać Stan São Paulo, dzięki współpracy paulistańskiego Sekretariatu Ekonomii ze Szkołą Geologiczną Uniwersytetu Rio Grande do Sul.
- ★ **UKONCZONO JUŻ WIE-ŻE Narodowej Bazyliki** N. Sra. Aparecida w mieście Aparecida do Norte, której nadano nazwę: Bazylika - Pamiątkowa tablicę na tej wieży odsłonił prezydent Kubitschek w obecności kandydina z São Paulo, władz cywilnych i wojskowych.

- ★ **DZIEKI INICJATYWIE EPISKOPATU**, Stanów Północnych — rozpoczęto tutaj produkcję terek damskich fabrykowanych z włókien agawy i cieszących się wielką popytnością wśród pań.
- ★ **AMBASADOR SZWEDZKI** Carl Douglas wraz z małżonką zginął w wypadku samochodowym na szosie Rio - São Paulo.
- ★ **PREZYDENT JUSCELINO KUBITSCHEK** ORAZ **MINISTER SALGADO FILHO** otrzymali tytuł Doktora - "Honoris Causa" od rioskiej Szkoły Medycyny i Chirurgii.
- ★ **DONOSZĄ Z RIO DE JANEIRO**, że liczni technicy holenderscy pragną znaleźć pracę w Brazylii, a różne firmy tamtejsze zamierzają umieścić w Brazylii swe kapitały.
- ★ **WIELKA ZAPORA WODNA: TRES MARIAS** (Minas) zawiera w sobie 21 bilionów m. kubicznych wody i powiększy energię elektryczną przy wodospadzie Paulo Afonso o 1 mln. kilowat. Równocześnie zapora ta będzie regulować poziom wody rzeki S. Francisco, nadającej się do nawigacji.

Iskierki z Parany

- ★ **CZTERY TYSIĄCE STUDENTÓW** zapisało się w tym roku na różnych wydziałach Uniwersytetu Paranańskiego. Tylko na dział Medycyny zgłosiło się 1.360 kandydatów.
- ★ **URODZINY DEP. PLINIA SALGADO** w tych dniach obchodziła uroczyste w Kurytybie paraska grupa partii PRP. Z tej okazji odbyła się msza św. w tutejszej katedrze.
- ★ **200 PROC. ZAROBKU** mają pośrednicy, którzy kupują ziem w Interlorze, płacąc 12 kruz. za kilo, a sprzedając go w Kurytybie za 38 kruz. Co na to mówi paraska Komisja Cen?
- ★ **IMPORT PSZENICY** zagranicznej do Parany spodziewany jest na luty b. r. Mówi się, że cena jej pozostanie ta sama, co roku ub.
- ★ **PARANSCY PROFESOROWIE** szkół podstawowych, i wyższych otrzymają rentę po 25 latach nauczania, według dekretu podpisanego przez gubernatora Luplona.
- ★ **LAURO ESMANHO**, znany profesor paranski, będzie reprezentował archidiecezję kurytybską na Katolickim Zjeździe Wychowania w Rio.
- ★ **KOMPANIA LOTNICZA "VARIG"** utrzymywana będzie 7 lotów na tydzień na trasie: Pórtó Alegre - Curitiba - Brasilia. Linia ta będzie narazie prowizoryczna.
- ★ **SZCZĄTKI ZMARECH JEZUITÓW** z 1759 r. zostały znalezione w Parana-ru, w pobliżu tamtejszego Muzeum Archeologicznego, podczas poszukiwania fundamentów dawnego kościoła Jezuitów w Parana-ru, których wypędzono z Brazylii w 1759 r. na rozkaz wszechwładnego ministra Pombala.
- ★ **WOREK PSZENICY** W PARANIE wynosi obecnie 850 kruz. Cena ta ma się utrzymać aż do 15 lutego b. r.
- ★ **LICZBA MIESZKAŃCÓW W PARANIE** — według ostatniego spisu — doszła do 4.121.078 t. j. podwoiła się w ciągu 10 lat.
- ★ **PARANSKI SEKRETARIAT SKARBU** ogłosił, że różne fabryki i domy handlowe w municyplum kurytybskim sprzeniewierzyły się obowiązkowi zapłacenia 130 mln. kruz. tytułem podatku municyplalnego.
- ★ **III KONGRES PARALIOT- KARZY** B R A Z Y L I J - SKICH, który odbył się niedawno w Kurytybie, zgromadził ponad 20 uczestników.

Czytajmy i popierajmy tygodnik "LUD"!

Z ŻYCIA POLONII BRAZYLIJSKIEJ

POLONIA BRAZYLIJSKA - NA SZKOLE KOŁOBRZEGU

Akcja zbiorowa na pomoc w budowie szkoły im. Polonii Brazylijskiej nad polskim morzem w Kołobrzegu - przybiera w szeregach etnicznej polskiej coraz większe rozmiary.

Akcje na budowę tejże szkoły zręcznawkowali jeszcze w roku 1959 inż. Franciszek Gryzko w Rio de Janeiro. Złożył on na ręce bawiarce wówczas w Brazylii pisarza Antoniego Olchy kwotę 10 tysięcy kruczejrow i jednocześnie wystosował odpowiedni list do władz miejskich w Kołobrzegu, zapowiadając pomoc Polonii Brazylijskiej w budowie tejże szkoły podstawowej dla dzieci, która urodziła się już po odzyskaniu Kołobrzegu przez Polskę.

Szkola ta już jest w budowie i ma nosić imię Polonii Brazylijskiej. W szkole tej oprócz dzieci kołobrzesczyków, będą mieć prawo pobierać naukę również dzieci Polonii Brazylijskiej, o ileby znaleźli się w przyszłości tego rodzaju kandydaci, jak się dzieje z dziećmi Polonii francuskiej, amerykańskiej itd. Prawo to w odniesieniu do nas będzie raczej symboliczne ze względu na wielką odległość geograficzną.

Sladami p. Inż. F. Gryzki poszli inni rodzice. Z Parafyżki można wymienić choćby p. Mariana Hessla, który złożył na ten cel 20 tysięcy kruczejrow, oraz p. Leonarda Piotrowicza z kwotą 2 tys. kruczejrow.

Akcje zbiorowe na analogiczny cel rozwija obecnie Parafyżki Komitet Tysiąclecia Państwa Polskiego w Kurytybie, którego Prezesem jest stary, zastrzyżony działacz - p. Franciszek Lachowski.

Komitet Tysiąclecia rozesłał na prowincje parafyżki. Listy zbiorowe skierował do brzołw. Dnia 7 stycznia powstała przy Komitecie Komisja Literacka, obejmująca pisarzy, korespondentów i działaczy polonijnych. Tego dnia odbył się Zlot tejże Komisji, która m. in. zwraca się do swych członków o poparcie akcji zbiorowej na szkolnictwo Tysiąclecia, jak

również poleca swym członkom prezentowanie tyt. "Lud", jako pisma polonijnego.

Ostatnio jeden z członków, a mianowicie Bronisław Olszewski nadał listy Komitetu, na którą zebrał kwotę 3.870 kruczejrow. Datki te złożyli rodacy w Arapongas i na kolonii Gleba Orle w północnej Parafie. Jest to pierwsza Lista nadana z ten-terenu. To też warto podać nazwiska znacznych ofiarodawców: wiska znacznych ofiarodawców: wiska znacznych ofiarodawców: wiska znacznych ofiarodawców:

50 000 kruczejrow złożył: Bronisław Olszewski i Edward Stasiak. Po 300 kruczejrow: Władysław Golas. Po 200 kruczejrow: Leonard Oleksy, Antoni Kallaur, Jan Kotlinski. Po 100 kruczejrow: Mieczysław Gonet, Jan Dombiski, Demetro Bepal, Józef Majewski, Andrzej Szytko, Józef Wielewicki, Kurytyba, Józef Ukewicz, Józef Furman. Po 50 kruczejrow: Jakub Gonet, Józef Tkaczuk, Awel Fleksberg, Henryk Dziurajski, Stanisław Zacharuk, Józef Wiczorek, Stefan Dymitrak, Florian Olbrych, Stanisław Surek, Wincenty Surek, Zygmunt Surok, Bolesław Burkot, Michał Szewczak, Jan Niewierec, Włodzisław Sztaba, Marcin Pezloski, Józef Kudawiec, Józef Dawid. Po 20 kruczejrow: Jan Kubacki, Władysław Kudawiec, Tadeusz Bassa, Francisco Puspour, Włodzisław Szlachta. Po 10 kruczejrow: Kazimierz Stasiak, Józef Zacharuk, Dominik Macur złożył 150 kruczejrow. Razem Lista Nr. 19 p. Bronisława Olszewskiego - Cr\$ 3.870,00.

Pierwsze te datki na szkoły dla dzieci polskich na Ziemiach Zachodnich są dowodem niewygasłego patriotyzmu Kolumbijczyków.

Tak więc akcja zbiorowa na budowę szkoły w Kołobrzegu jest rozpoczęta. W ślad za Arapongas napewno pospieszą inne środowiska, pamiętając, że kto szybko daje - ten dwa razy bierze.

Kurytyba, 15-1-1961. WOJCIECH BREOWICZ Sekretarz Komisji Literackiej przy Milenium.

Sprawa, która powinna zainteresować naszych Kolonistów

W Ponta Grossie otwiera się Szkoła Agronomiczno-Weterynaryjna pod kierunkiem dyrektora Nelsona Frehse. Kursa potrwa 3 lata i mają wartość liceum (cientifico).

Wpisy na kursa przyjmowane są od 1 stycznia b. r. Do wpisowego należy posłać prośbę (requerimento), podać swoje imię, nazwisko, wiek, imię i nazwisko rodziców, narodowość i miejsce zamieszkania.

Ponadto potrzebne są następujące dokumenty: świadectwo urodzenia, poświadczanie lekarskie o szczepieniu przeciw ospie, oraz o dobrym stanie zdrowia kandydata, 3 fotografie wielkości 3 x 4 cm (popiersie), oraz świadectwo ukończenia 4 klasy gimnazjalnej, lub szkoły rolniczej.

Prośba (requerimento) oraz wszystkie dokumenty powinny mieć pieczęć notariusza (firma reconhecida).

Szkola powyższa finansowana przez rząd stanowy, utrzymuje studentów w charakterze internistów lub eksternistów (internato, semi-internato e externato).

Kandydat liczący ponad 17 lat powinien mieć w porząd-

ku papiery wojskowe, oraz zrobić egzamin wstępny przewidziany na drugą połowę lutego b. r.

Adres Szkoły Agronomiczno-Weterynaryjnej jest następujący: Escola Agrícola "Anastasio Ribas" Av. Carlos Cavalcante Nr. 4372, telefon: - 569 Ponta Grossa - Paraná. (Przyjmuje się od godziny 8 - 11 oraz od 13 - 17).

Wszyscy koloniści walczą z trudnymi problemami w rolnictwie i hodowli zwierząt. Ich synowie mają okazję przyszywać nie tylko ojczyste, ale całej Polonii i Brazylii. Zachęcamy młodzieńców do zapisania się na tak bardzo pozytywne kursa. Redakcja.

"Charutaria"

Oficynie zaopatrzone w różnego rodzaju towary, sprzedaje się wraz z punktem, względnie sam towar po starych, niskich cenach. Informacje w Tow. Kościuszki, Rua Emano Pereira, 502 codziennie od godziny 11-tej, w soboty zaś po południu.

LUD Proprietario: DR. ANTONIO FIRAKOWSKI Director: PE. DOMINGOS WISNIEWSKI, CM. Redator: PE. JOSE ZAJAC, C.M.

Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846 przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. Tel.: 4-1057

REDAÇÃO DO "LUD" Caixa Postal 155 CURITIBA - PARANÁ

PRENUMERATA ROCZNA - w Brazylii i w innych krajach amerykańskich Cr\$ 300,00

LUD WYSŁANY POCZTA ŁOŃNICZA MOŻNA NABYC: SAO PAULO - w kiosku gazetyowym naprzeciw Głównej Poczty (Avenida São João)

IV Zjazd Koła Literackiego KOMITETU TYSIĄCLECIA POLSKI W KURYTYBIE

Kolejne posiedzenie Koła Pisarzy - Działaczy i Korespondentów Polonijnych odbyło się dnia 7 stycznia 1961 roku w sali Towarzystwa im. T. Kościuski w Kurytybie.

Obecni byli członkowie: Michał Sekula, Paweł Nikodem, Marian Hessel, Wojciech Breowicz, Jan Krawczyk, dr. Feliks Werpachowski, prof. Zdzisław Awaszkowski, Stefan Pochwatka Anasztazy Flizkowski, Teofil Kempa. Wzięli także udział w charakterze gości: Konsul PRL dr. Piotr Gowłaki, p. Franciszek Lachowski, Prezes Parafyżki Komitetu Tysiąclecia Polski, attaché konsularny - p. Birnacki oraz stary działacz olonijny - p. Jan Barański.

Ponadto dziesięciu innych członków nadał listy sprawiedliwienie ze swej nieobecności, wyrażając pełną solidarność dla uchwały i podziękowania dla Koła Literackiego. W toku rozmów i dyskusji postępowania zapadły m. in. następujące uchwały:

- 1) - Koło Działaczy i Pisarzy zmienia swą nazwę na: Komisja Literacka Parafyżki Komitetu Tysiąclecia Państwa Polskiego. 2) - Zobowiązano się do pisywania po portugalsku i po polsku w prasie brazylijskiej, opracowanie wiadomości o Polsce dla polskich instytucji radiowych w Kurytybie, podawanie artykułów do tygodnika "Lud" oraz rozpowszechnienie broszur o Milenium Polski itp. 3) - Zjedyniano prenumeratorem "Naszej Ojczyzny", "7 Dni" i innych czasopism polskiego pochodzenia.

Fundusz Stypendialny

Na zasadzie uchwały Zarządu Stowarzyszenia Dobroczynno-Kulturalnego Polaków w Brazylii z roku 1960 o utworzeniu funduszu stypendialnego dla studentów polskich i polskiego pochodzenia w Brazylii w postaci bezpłatnego mieszkanka w budynku Stow. podaje niżej do wiadomości zainteresowanych studentów, że poza czterema miejscami, jakie są w tym roku szkolnym 1961, pozostaje wolne jeszcze jedno miejsce o które może ubiegać się student składając odpowiednią prośbę do Zarządu Stowarzyszenia Dobr. Kult. Polaków w Brazylii, Alameda Carlos de Carvalho 369 w Kurytybie, która należy złożyć do dnia 15-11-1961 r. W celu uzyskania bezpłatnego mieszkanka petent powinien odpowiedzieć następującym warunkom:

- 1) - Być obywatелеm polskim lub synem rodziców pochodzenia polskiego. 2) - Znać język polski w mowie i piśmie. 3) - Uczęszczać na studia uniwersyteckie, średnie, lub równorzędne. 4) - Zamieszkiwać poza Kurytybą, być synem rodziców niezamożnych, którym opłacanie za studia syna, łącznie z mieszaniem, przedstawia specjalną trudność, a pomoc społeczna jest w tym wypadku konieczną. 5) - Prośba petenta powinna być zaopatrzona podpisem rodziców.

Warunki ad pkt. 4, nie będą miały zastosowania do tych studentów, którzy studiują pracując w celu dania pomocy rodzicom. Tego rodzaju ewentualności należy nadmienić w podaniu, co potwierdzą rodzice.

Z upoważnieniem zarządu: Zdzisław Włodarczyk Skarbnik i Administr. Stow. Kurytyba, 4-1-1961.

GUARANÍ DAS MISSÕES

Od kilku już lat odwiedzam moje rodzinne strony - Guarani das Missões - Rio Grande do Sul raz na rok i mam okazję do zachwycenia wszelkich ulepszeń w tej miejscowości.

Po wielu uporczywych wysiłkach i walkach Guarani zdobyło swa emancypację stając się siedzibą nowego municypium. Stało się to dzięki współpracy wszystkich znaczniejszych obywateli, bez względu na ich przynależność partijną czy polityczną. W tym wspólnym wysiłku wzięli udział 3 wybitnych członków partii PSD, 3 członków partii PTB oraz 2 deputowanych stanowych.

Kampania o wybór pierwszego Prefekta była bardzo zwycięska. Główna walka rozegrała się między PTB i PSD. Zwyciężył kandydat partii PTB. W Prefekturze municypalnej PTB obisłano 4 ławników, a PSD - 3 ławników.

W pierwszym krokiem nowego Municypium była budownictwo emachu Prefektury oraz innych budynków rządowych. Nowy Prefekt wystąpił w ciągu 10 miesięcy o kamion do przełożenia kamieni i ziemi (camamba) oraz o traktor 12 tonnowy marki Caterpillar. Te dwie maszyny kosztowały razem 4 miliony i 800 tysięcy kruczejrow. Nowy traktor jeszcze potrzebniejszy niż nadejście w krótkim czasie, który ma być splanowany w ciągu 5 lat. Nie ulega wątpliwości, że w krótkim czasie Guarani das Missões posiadać będzie jedne z najlepszych dróg w całym Stanie.

Kilka szkół podstawowych otacza Guarani w promieniu 4 km, wśród których wyróżniają się cztery szkoły Rolnicze, u-

czewski, Piotr Wastowski oraz obywatel probozsch ks. Czesław Czartoryski. W Guarani istnieją 3 fabryki: A. Werpachowski e Filhos, J. Osowski & Cia. LTDA oraz Irmaos Gioielli. Linia kolejowa łącząca Cerro Azul z Santa Angelo i przero biegająca przez Guarani została już rozpoczęta. Budowa jej potrwa około 5 lat i znajduje się w rękach i Batalionu Kolejowego. Same miasto Guarani rośnie w szybkim tempie, czego dowodem jest sprzedanie w ciągu 60 dni ponad 400 terenów pod budowę. W ciągu roku bieżącego przewo-

OFIARY

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes: Pani Anna Janiak z Rio de Janeiro Cr\$ 1000,00; Pan Jan Tyski z Maletu Cr\$ 1000,00; Pan Jan Gurski z Palmeira Cr\$ 500,00; Pan Władysław Chojnacki z Palmeira Cr\$ 500,00; Pan Adam Czełusniak z Palmeira Cr\$ 1200,00; Pan Wiktor Kurudz z Kurytyby Cr\$ 200,00.

RAZEM Cr\$ 16.900,00 Zbórkę na powodzian skończymy z końcem stycznia, która powinna dojść do 20 tys.

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes: Pan Dr. Edward Zelak z Kurytyby Cr\$ 1.000,00; Pan Antoni Domakowski z Kurytyby Cr\$ 1.000,00; Pani Anielewa Wal z Kurytyby Cr\$ 500,00; Pan Józef Grabias z Afonso Pena Cr\$ 300,00; Pan Wiktor Kurudz z Kurytyby Cr\$ 200,00; Pan Jan Bonk z São José dos Pinhais Cr\$ 100,00; Pan Stanisław Sołtyś z Rolandii Cr\$ 100,00.

NA SEMINARIUM SW. WINCENTEGO W ARAUKARI

Z miejscowości Orle: Domingo Macur - Cr\$ 1.000,00; Kongregacja Marińska - Cr\$ 1.000,00; Stanisław Kawka - Cr\$ 500,00; Antoni Karaś - Cr\$ 200,00; Franciszek Marowski - 200,00; Antonina Stramowska - Cr\$ 300,00; Kazimierz Kawka - Cr\$ 200,00; Władysław Barczak - Cr\$ 300,00; Stefan Pochwatko - Cr\$ 100,00; Katarzyna Maciorowska - Cr\$ 100,00.

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes: Władysław Golaś - Cr\$ 700,00; Wielewicki - Cr\$ 200,00; Pan Wiktor Kurudz z Kurytyby Cr\$ 200,00; Pan Jan Wałęga z Rio Azul Cr\$ 100,00; Pan Antoni Surmacz z Rio Azul Cr\$ 100,00; Zygmunt Lipiński z Rio Claro do Sul Cr\$ 500,00; Marian Mizga z Rio Claro do Sul Cr\$ 100,00; Ludwik Turkiewicz z Rio Claro do Sul Cr\$ 100,00.

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes: Franciszek Cwikła z Afonso Pena Cr\$ 600,00; Zuzanna Cwikła Sucek z Afonso Pena Cr\$ 200,00; Pan Wiktor Kurudz z Kurytyby Cr\$ 100,00; Pan Józef Grabias z Afonso Pena Cr\$ 200,00.

Wszystkim Szlachetnym Ofiarodawcom, składającym najkarszeżniejsze "Bóg zapłać!"

Zawiadomienie!

Staraniem się Zarządu Stowarzyszenia Im. J. Piłsudskiego zostanie urządzona zabawa taneczna w 28-1-1961 r. o godzinie 8-jej wieczorem. - Wstęp dla członków, bezpłatny

PREZES: Kuzniecki F. - SEKRETARZ: Skrypiński

Zawiadomienie!

Grupa Amatorów Sceny Towarzystwa Józefa Piłsudskiego, urządzi przedstawienie i zabawę dla dzieci, w 5-2-1961 w lokalu własnym.

PREZES: Kuzniecki F. - SEKRETARZ: Skrypiński

Zawiadomienie!

Stow. Im. Józefa Piłsudskiego zawiadamia, że w 15-1-1961 r. na walnym zebraniu, tegoż Stow. został wybrany zarząd na rok 1961, w następujących osobach: Prezes: Kuzniecki F.; Zastępcza prezesa: Sokolowski; Sekretarz: Skrypiński St.; Skarbnik: Kowalski A.; Zarządca: Adamik J.; Ławnicy: Cwiertnia; Nowak; Maciejewski; Krowczyński; Wóńiewski.

Komisja Rewizyjna: Barański J.; Kozioł; Zydowicz; Prezes: Kuzniecki F. - SEKRETARZ: Skrypiński

Casa 3 "B" Casa Pawła RUA RIACHUELO, 303 RUA MAL FLORENTINO HIPOLITO DOPIERALSKIEJ

A MODESTA JANA GŁODZINSKIEJ Rua José Bonifácio, 100 WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKROCI PO CENACH BARDZO NISKICH.

Od Administracji "Ludu": Administracja "LUDU" potwierdza odbiór broszur: PP. Witolda Godlewskiego (PORTO FELIZ), Tadeusza Ruszewskiego (USHUAIA), Józefa Babińskiego (CAMARAO), Wacława Bystrońskiego (CAMAQUA), Feliksa Osieciwskiego (S. PAULO), Antoniego Dzwonka (GUARANI), Kazimierza Bigunasa (CRUZ MACHADO), Józefa (CRUZ MACHADO), Jana Wroblewskiego (BATAVIA), Józefa (KOLANKO (MARINGA), Antoniego Lehms (MANGUÁ), Czesława Łaskiewicza (S. PAULO), Ołtarz Zyberek (RIO), Jana Grudnia (ARIZAO), Langoski (FOZ DO IGUAÇU), Antoniego Kaisa (GUARANI), Władysława Chruściaka (PARANAVAI), Konstantyna dżerskiego (TAIO), Władysława Webera (RIO CLARO), Kozłowski (PORTO ALEGRE).

KĄCIK RODZINY

KS. ROMAN MIELNICKI

PRZYGOTOWANIE DO ZADAŃ MAŁŻEŃSKICH

Słuszną jest uwaga pewnego pisarza, który powiedział, że do każdego zawodu i do każdego sztuki człowiek się przygotowuje. Nie przygotowuje się jednak do najtrudniejszego zadania, do stanu małżeńskiego. Aż uderza, jak beznamiętnie młodzi ludzie zabierają się do stanu małżeńskiego, często nawet niewiadomi zadań i obowiązków. Widzą w nim raczej zabezpieczenie sytuacji życiowej dla kobiety, ochronę przed staroświecizmem, a dla mężczyzny zapewnienie, że będzie ktoś, kto zajmie się zaspokojeniem jego pierwszych potrzeb życiowych, że będzie miał co jeść, co pić, czym się przyzadziac.

Sw. Paweł radzi: niechaj wszystko odbywa się zgodnie i w należytnym porządku. Kto w małżeństwie nie widzi obowiązków, związały się wzajem małżeńskim, dozna rozczarowania. Powiedział wielki społecznik, że Kłóci ci zapewni żonę i mającym przyjąć radość życia. Ona, czy umie i chce zająć się gospodarką domową, zadbać o czystość, piękno, praktyczność, porządek, punktualność życia domowego. Dawnej żona wnosiła w małżeństwo posag. Dziś posagu na ogół nikt nie wymaga. Wymaga jednak by kobieta urządziła dom przytulnie, dając spokój i uczucie moralnego bezpieczeństwa przed zgiełkiem i ciężarem życia zarobkowego. Wszyscy mają swoje troski, kłopoty, ciężary życiowe. Żona też. Przed ślubem nie da się uciec, inna może choć na kilka godzin osłabić żelazki jednak, uciekając od wielkich trosk i niegodności, wpadnie się w domu w nową, wprawdzie samą w sobie małą i drobne, ale nader dokuczliwe, to dom nie staje się miejscem schronienia ani wypoczynku.

Przed ślubem — i to długo przed ślubem — młodzi pracować muszą nad sobą, by wejść w małżeństwo należycie przygotowani moralnie i praktycznie. Biorą bowiem na siebie obowiązki, z których zwolni ich dopiero śmierć. Życie małżeńskie wspólnym z wybranym współmałżonkiem jest ich drogą do życia wiecznego. Ona i ona przygotowani i pełni dobrej woli mogą liczyć na to, że

małżeństwo da im, na ile ludzka słabość na to zezwoli, dobre i szczęśliwe życie. Można im wtedy słowami św. Pawła życzyć: niech Bog cię pierwieli i pocieszenia udzieli wam jedności we wzajemnym zrozumieniu wedle woli Chrystusa Pana. Wtedy jest gwarancja, że wówczas będziecie mogli jedynym słownie

Rady dla Gospodyń

Surowki letnie
Pół funta twarogu, pęczek rzodkiewki, trochę szczypioru, jedno jajko, 3 łyżki stolowe śmietany, sól.

Rzodkiewki obmyć i pokrajać w cienkie plasterki. Szcypior obmyć i drobno posiekać. Jajko ugotować na twardo, ostudzić, posiekać.

Wszystko wymieszać z twarogiem i śmietaną i posolić do smaku.

Cztery ugotowane ziemniaki, średni ogórek kiszony, trochę szczypiorku, 3 łyżki oleju, sól i pieprz.

Ziemniaki, ogórek i szczypiorek drobno pokrajać, polać olejem, posolić i dać pieprz do smaku.

Główkę szalaty, 3 uncje szczybiorku, pół filiżanki śmietany, lub majonezu, sól i szczypta cukru.

Zielinę drobno posiekać, polać śmietaną, posolić, odrobinkę posłodzić i dobrze wymieszać.

P funta kiszzonej kapusty, jed. marchewka, szczypiorek węg ugotowania i smaku, 3 łyżki oliwy, cukier.

Archeusze zetrzeć na tarce, kaszę i szczypiorek drobno posiekać. Wszystko razem dobrze wymieszać, polać oliwą, ostudzić do smaku.

Jajka faszerowane

Ugotowane na twardo jajka ostudzić i przekrajać wraz ze skórką wzdłuż. Wyjąć białko i łyżką bardzo ostrożnie aby skłupka się nie zepsuła. Wybrać białką i żółtką posiekać lub przepuścić przez maszynkę do mielonej mięsa. Dodać dwie łyżeczki tłuszczu masła, soli do smaku i nieco pieprzu, trochę pokieranego koperku lub szczybiorku. Wszystko razem wymieszać na masę i farszem tym napełnić skorupki. Wierzch popaćk tarłą bułeczką i smażyć zarysowaną na dół w patelni na małe. Gdy zarumienione podać do stołu.

PORADNIK KOSMETYCZNY

Nagietki
Nie tylko naszkórki twarzy i rąk wymaga pielęgnacji, ale również skóra nóg. Nogi "pracują" cały dzień: podczas chodzenia i stania. Dopóki są zdrowe i nie odmawiają nam posłużenia, zaniebujemy je. Dopiero, gdy zaczyna boleć, przypominamy sobie o nich. Obliczono, że 80 procent osób cierpi na różne dolegliwości nóg. Najczęstszym utrapieniem są zgrubienia naszkórki w postaci odcisków. Szczególnie dotkliwe stają się one z nastaniem ciepłej pory.

Niezaczynaj początkowo dolegliwości zwiększają się, jeżeli nie będziemy od razu leczyć nóg. W jaki sposób i dlaczego powstają odciski? Powstają one zawsze na skutek ucisku i tarcia ciasnego i

tworzonego obuwia na skórę nóg w miejscu, gdzie tuż pod skórą znajduje się kość. Następstwem ucisku obuwia z jednej strony, a kości — z drugiej, są zgrubienia naszkórki. W skórkę wytwarza się rdzeń, złożony z najtwardszych komórek. Rdzeń taki powoduje nieznosną, kłującą i wierzące bóle. Jeżeli się odcisku nie usunie, może dojść do stanów zapalnych i w następstwie do ropienia.

Długo odciski należy usuwać na początku ich tworzenia się. Osoby, które mają skłonność do odcisków, powinny korzystać z usług specjalistów pielęgnacji nóg — pedikurzystek, które odpowiednimi przysposobionymi usuwają nadmiar zrogowiałego naszkórka.



Wiadomości z całego świata

STANY ZJEDNOCZONE

Złoto dla Wujka Sama — Waszyngton, D. C. — International Monetary Fund sprzedał rządowi St. Z. złoto wartości 300 milionów dolarów. Zapasy złota St. Z. łącznie z nowonabytym z wymienionej instytucji międzynarodowej, zwiększyły się do \$18,177,000,000.

FRANCJA

Setna rocznica zgonu O. Lacordaire'a — W stynnym kolegium w Sorbère (Tarn) odprawieniem Mszy (Św.) rozpoczął się "Rok setnej rocznicy wielkiego kaznodziei, Ojca Lacordaire'a", gdzie zmarł i został pochowany. Różne uroczystości w ciągu 1961 roku przypomną jego działalność we wszystkich dziedzinach, a szczególnie jako pisarza religijnego i kaznodziei.

POLSKA

Import samochodów o s ob o w y c h — Znajdując się w sprzedaży w Polsce w roku 1961. Wśród nich będą najnowsze modele sowieckiej "Moskwiczka 407", czechosłowackiej "Skody 445" i "Oktawij Super" oraz najnowsze modele "Wartburgów".

KANADA

Zmarła siostra ostatniego z carów — Toronto — Zmarła tutaj, w wieku 78 lat wielka księżna Olga, najmłodszą córką Aleksandra III i siostrą cara Mikołaja II, zamordowanego w lipcu 1918 roku w Ekaterinburgu. Mieszkała ona od 1948 roku wraz z mężem w Coaksville, pod Toronto.

ANGLIA

Polak w Telewizji — Londyn — Polski aktor i reżyser Władysław Sheybal reżyserował operę "Pajace", nadaną w programie telewizyjnej angielskiej BBC. Krytyka przyjęła to przedstawienie bardzo pozytywnie.

IZRAEL

Dwie żony ministra Mali — powiły dzieci w jednym dniu — Tel Awiw — Minister Umar Uadide, członek delegacji rządowej Sudanu (Mali) przebywający w Izraelu, otrzymał telegram, że dwie jego żony powiły córki w tym samym dniu. Telegram dowodził, iż "obydwie matki i córki cieszą się dobrym zdrowiem". Minister Uadide jest Mahometaninem.

NORWEGIA

Znamienna decyzja — Oslo — Na krajowej konferencji delegatów 37 międzynarodowych organizacji norweskich zapadła uchwała, zgodnie z którą nie będą wysłane do Rosji sowieckiej oficjalne delegacje tych towarzystw. W umotywowaniu stwierdzono, iż podróże tych delegacji miałyby się z celem, gdyż władze sowieckie systematycznie uniemożliwiają grupom studentów norweskich stykanie się z młodzieżą rosyjską.

INDIE

1.800.000 chorych na raka w Indiach — Delhi — Dziekan fakultetu medycyny przy Uniwersytecie w Kalkucie ogłosił, że obecnie 1.800.000 Hindusów choruje na raka. Ogółem tej choroby należy przypisać 2,6 procent zgonów w Kalkucie.

PAŃSTWO WATYKAŃSKIE

Mikroskopijny portret Papieża — Mediolan — Najmniejszy portret Papieża został wykonany przez artystę mediolańskiego, Luigiego Tagliavani. Malarz sprzedał swoje dzieło o wymiarze jednego milimetra i namalowane piędziem zrobionym z dwu włosów, razem z mikroskopem.

ROSJA

Nie ma wędrownych Cyganów w Rosji — Moskwa — Ogłoszono tutaj, że w Rosji żyło około 132.000 Cyganów wędrownych. Radio twierdzi, że Cyganie zniknęli z szos. Prowadzą oni obecnie życie osiadłe i pracują w fabrykach.

PIII

PIINIOR

WYCIECZKA NICOLAUA DO LIBANU

JAK ARABOWIE PISALI HISTORIĘ

Ruch na tej szlaku jest bezustanny. Jest to najkrótsza i najlepsza droga z morza Śródziemnego w głąb Azji. Nazywają ją drogą strategiczną, albo międzynarodową (międzynarodową) i taką jest rzeczywistość.

Pieniądzy, który kursuje w Libanie nazywa się libra a wymawiają "libra". Kurs libry jest bardzo wysoki. Wymost 3 libry i 15 centów za dolar. Libra przemieniona na kruczejry po obecnym kursie dolara, wynosi 61 kruczejry.

Kurs libry jest rozmaicie utrzymywany wysoko by wydobyc jak najwięcej dolarów z kieszonki przejeżdżających przez Liban i z turystów. Wszystkie pieniądze w Libanie jak i w krajach, których przejeżdżaniem jest papierowy. Tylko drobny załadowy pieniądź jest z niklu lub aluminium.

Znikło srebro i złoto z obiegu w Europie i na bliskim Wschodzie. Gdy przed pięćdziesięciu laty jechalam do Brazylii płaciłem kartę okretową złotem i wszędzie widziałem w obiegu złoto i srebro, które są prawdziwą wartością pieniądza. Dziś wartość pieniądza jest fikcyjna, bez gwarancji i stał niepewność jutra i skalanie cen.

Senhor Nicolaui zapytał znów Miłodowicz: Czy tam panuje taka różnica jak u nas? Ile zarabia robotnik dziennie?

Na te pytania wydobyl Nicolaus nas z kieszeni surduta i gdy go otworzył tak powiedział: Robotnik w Bejrucie zarabia dziesięć lirów czyli 610 kruczejry dziennie. Dla nas przedstawia to wielki zarobek. Mimo tego tamtejszym robotnikom nie powodzi się lepiej niż naszym. Posługując panowie ile kosztuje tam życie.

Powiedziałem mu zaczął czytać z notosu. Wynajm mieszkań jest droższy niż w Kurytybie. Opat bardzo drogi. Pali się gazem, węglem, węgłem lub suchymi bądylami.

Woda i światło stosunkowo niedrogo. Materiał budowlany a zwłaszcza drzewo bardzo drogie. Ubrania i obuwie równie drogie jak w Kury-

tybie. Nie kupilem tam niczego z garderoby, bo się nie opłacało.

Zywność droższa niż u nas. Oto ceny najdroższych artykułów: Mięso, Baranina, koźlina, cielęcina i wolo-wina 250 kruczejry za kilo; — ryby 240 kruczejry za kilo; — łój barani 240 kruczejry za kilo; — margaryna 180 kruczejry za kilo; — oliwa 150 kruczejry za kilo;

Nie kupilem oliwę którą bardzo lubię. Kupilem z powrotem w Santos oliwę hiszpańską za 170 kruczejry.

Powiedziałem mu, ciągnął dalej wylizczanie cen żywności: Kawa w ziarnkach 300 kruczejry za kilo; - fizon 50 kruczejry za kilo; — ryż 36 kruczejry za kilo; — cukier 30 kruczejry za kilo; — pomidory 90 kruczejry za kilo; — banany 60 kruczejry za dzuzin; — jabłka 30 kruczejry za kilo; — piwo 48 kruczejry, flaszka; — arak - wódka - 60 kruczejry, flaszka; — jaja 50 kruczejry, tuzin; — papierosy extra 90 kruczejry, 20 sztuk; — papierosy zwykłe 20 sztuk 36.

Ich tytoń jest słaby, ale aromatyczny i przyjemny w smaku.

Jazda autem, taxi, po tamtejszych asfaltowych świętych drogach jest również droga.

Mieszkałem u brata w miasteczku Zebail, dawnym mieście Biblos, gdzie są ruiny świątyni ze wspaniałymi kolumnami greckimi. Miasteczko jest odległe 37 kilometrów od Bejrutu, czyli tyle co z Kurytyby do Campo Largo. Jazda autem trwa pół godziny.

Ile razy jechalam do Bejrutu płaciłem 12 lirów czyli 720 kruczejry za natchemstwową jazdę tam i z powrotem. Gdy zabawiłem godzinę do dwóch, płaciłem 20 lirów czyli 1.200 kruczejry.

Senhor Nicolaui Jak się powodzi rolnikom w Libanie? — zapytał znów Miłodowicz.

Rośliny w Libanie, prawil Nicolaui, pracują

szła do Francji i za nią otrzymano złoto.

Dziś przemysł jedwabny upadł z powodu konkurencji sztucznego jedwabiu. Na szczęście rolnikowi rzadki ataniek ubiegający się o nafte w Iranie i Irak, pobudowały w porozumieniu z krajami arabskimi doskonale drogi asfaltowe o dwóch biegnach. Drogi te otworzyły kraj dla turystyki światowej.

Wszędzie wzdłuż drogi łatwo jest sprzedać produktu rolne po dobrych cenach. Rolnicy porzucili jedwab. Pościnali drzewa morwowe i sprzedali na węgiel a w ich miejsce na wybrzeżu posadzili banany, które eksportują do zachodniej Europy.

Równocześnie zaczęli sadzić na zboczach gór jablonie, grusze, pomarańcze, figi, brzoskwinie i morele, drzewa oliwne i migdały, których owoce sprzedają korzystnie przejeżdżającym gościom i turystom.

Wszystkie ich produkty można oglądać na wielkim rynku w Bejrucie. Obok niego jest jeszcze feira tury (wołyń targ) na której jest wszystko co się produkuje w kraju. Bogactwo pięknych i woniących owoców jest nadzwyczajne. Kraj wzmronzony dla wegeterianów. Widziałem tam brzoskwinie tak wielkie, że trzy owoce ważyły kilogram. Widziałem pomidory ważące jedno kilo.

Kupiłem kilogram tych brzoskwiń, by posiłk nasienie do posadzenia w Kurytybie. Gdy je rozkroiliem by wyjąć pestki do sadzenia, zobaczyłem, że były rozdzielone na dwie połowy a wewnątrz puste. Wywnioskowałem z tego, że byli to gatunek wyprodukowany ze secepcionki a nie z ziarnka.

Brzoskwinie te nie były tak smaczne jak mniejsze od nich, sadzone z pestek. Czy ziemia w Libanie jest czerwoną jak w Brazylii, zapytał znów Miłodowicz.

Pinior

(C. d. n.)



Karmienie kur jesienią i zimą

Mając kury dzymy do tego, by niosty nie tylko w lecie, lecz jakajka są najtańsze, kiedy również w okresie jesienno - zimowym, kiedy jakajka są drogie. Od nas samych zależy, czy kura będzie niosta choć zimno. — Wszystkie zależy od paszy, jej urozmaicenia, która zmniejsza wpływ zimna na nośność kur.

Czy podawana dotychczas dawka jest wystarczająca, gospodarz orientuje się po równinac i za podanymi tu dawkami, oraz po wyglądzie i nieśności szych kur. Kura powinna mieć takw jesienią i zima, powinna mieć pełne umięśnienie (ale nie być zautuczona, bo wtedy staje się "kurą rosółową", a nie niostką), żywe usposobienie, lśniące pióra.

Każdorazowo przy żywieniu stawiamy korytko z karmą na pół godziny. Po tym czasie korytka sprzątamy. Powinny w nich zostać wielkie resztki karmy. Używamy je, oczyszczając korytko (najlepiej myjąc je), i stawiamy na stołcu, dla osuszenia i odkażenia.

Przykładowa dawka dzienna dla kury o wadze 2,5 kg i nieśności 50 proc. (5 jaj na 10 dni o dakury) przedstawia się następująco:

Kukurudz — 50 gr., owsa 12 gr. sruży jęczmiennej, otrab pszennych — 20 gr. makucho lianego — 5 gr. mączki mieno-kostnej — 15 gr. ziemiaków parowanych — 40 gr. okopowych korzeniowych 20 gr. mieszanek mineralnej — 3 gr.

Przykładowa dawka dzienna dla kury o ciężarze 1,8 kg i nieśności do 3 jaj na 10 dni:

Jęczmienia — 20 gr. owsa — 20 gr. pszenicy (poślad) — 10 gr. sruży grochowej

(poślad) — 10 gr. sruży żytniej — 15 gr. sruży kukurydzianej — 15 gr. makuchu — 10 gr. ziemiaków parowanych — 40 gr. mlika chudego — 50 gr. kiszki — 15 gr. mieszanek mineralnej — 3 gr.

Przykładowa dawka przy ciężarze kury 2,8 kg. i nieśności 40 proc. (4 jaja na 10 dni od kury):

Jęczmienia — 20 gr. owsa — 20 gr. kukurydzy — 20 gr. otrab pszennych — 15 gr. sruży z hibinu słodkiego — 15 gr. sruży żytniej — 5 gr.

ziemiaków parowanych — 0 gr. mlika chudego — 75 r. kiszki — 15 gr. mieszanek mineralnej — 3 gr.

Przykładowa dawka przy ciężarze kury 1,9 kg. i nieśności 60 proc. (6 jaj na 10 dni od kury):

Posladu pszennego — 45 r. żytniej sruży — 10 gr. sruży z kasztanów — 10 gr. sruży jęczmienia — 5 gr. nieszanek D — 40 gr. ziemiaków parowanych — 30 r. sruży z lucerny — 5 gr. aleka chudego — 90 gr. pasz mineralnych — 3 gr.

KRONIKA SPORTOWA

★ Wyniki ligi parafskiej - (tylko 6 drużyn bierze udział w końcowych rozgrywkach): Coritiba - Guarani 3 x 2, Águia Verde - Rio Branco 2 x 1. W spotkaniu amatorów (juniorzy) Juventus wygrał z Ferroviário 2 x 1.

★ W ligach: riostkiej i paulistafskiej, po ukończeniu rozgrywek liczne drużyny wyręchwały na mecze za granicę lub do Interiuru. W São Paulo trzy drużyny bronią się przed spadkiem do 2 ligi. Są nimi: Juventus, Corinthians z Prudente i América z Bauri. Ta ostatnia jest już skazana na spadek.

★ Riostka drużyna Botafogo, bawiac jeden raz w drugim zaś spotkaniu zwyciężyła. Universitario 2 x 1. Santos w spotkaniu towarzyskim odniósł zwycięstwo nad wice-mistrzem Chile Colo-Colo 3 x 1. Mistrz riostki - América bawi w Kolumbii biorąc udział w turnieju międzynarodowym. Dotychczas zajmuję 1 lokatę.

★ W międzynarodowym w turnieju ośmiordużynowym, w którym biorą udział drużyny: brazylijskie - Flamengo, Vasco, S. Paulo i Corinthians; argentyjskie - River Plate i Boca Juniors; urugwajskie - Nacional i Cerro na pierwszym miejscu znajdują się Boca Juniors i Cerro Portenho.

★ Dotychczasowe wyniki: Vasco - Flamengo 1 x 0, Corinthians - S. Paulo 2 x 1, Vasco - S. Paulo 2 x 2, Flamengo - S. Paulo 3 x 2, Cerro - Nacional 1 x 0, River Plate - Boca 1 x 1, Flamengo - River 2 x 1, Boca Juniors - Vasco 2 x 0, Cerro - Corin-

thians 2 x 0, S. Paulo - Nacional 2 x 0, Nacional - Corinthians 2 x 2, Boca - Flamengo 1 x 0, River Plate - Vasco 1 x 3, S. Paulo - Cerro 0 x 1.

★ Drużyna Santosu rozegra zereg spotkań w następujących państwach Ameryki iaczińskiej: Chile, Perù, Colombia, Costa Rica, Guatemala i Meksyku. Największą atrakcją tej drużyny jest stynny na cały świat lewy łacznik - Pelé.

★ W dorocznym turnieju Rio - S. Paulo weźmie udział 10 drużyn, z tych 5 riostkich i pięć paulistafskich. Początek turnieju przewidziany jest na początek marca.

★ Reprezentacja polskich juniorów piłkarskich weźmie udział w tradycyjnym turnieju UEFA, który odbędzie się tym razem w Portugalii. Losowanie nie było dla Polaków zbyt szczęśliwe, gdyż znaleźli się w silnej czwartej grupie z drużynami Węgier i Francji. Trzecim przeciwnikiem będą juniorzy Luksemburga.

★ W Budapeszcie bawia grupa polskich łyżwiarzy w dziedzie szybkiej. W międzynarodowym miteingu, który odbył się po świętach z udziałem Austriaków, Węgrów, Czechosłowaków łyżwiarki polskie odniosły piękny sukces. W biegu na 500 m zwyciężyła Seroczyńska w czasie 31,5 sek. Wycisg na 1.000 m wygrała Kalbarczykówna w czasie 1:43,4. Triumfowała ona również w biegu na 1.500 m. — 2:42,5. Seroczyńska wygrała bieg na 3.000 m. 5:56,5 min. Wielobiel wygrała Kalbarczykówna uzyskując 217,134 p. przed Seroczyńska 217,750.

Drobne wiadomości gospodarcze

● Ilość ryb w rzekach zależna jest od zasobów żywności, jak planktonu oraz od warunków dna i ujęć rzecznych. Ważna rolę odgrywają substancje organiczne, gdyż ryby tak rzeczne jak i morskie żywią się: larwami, robakami, mlięczakami, jajami owadów i innych ryb, skrzekiem żabim, małymi żabkami i drobnymi rybkami.

● Życie ryb morskich zależne jest od ilości i rozpostarcia planktonu roślinnego i planktonu zwierzęcego. Plankton jest to bogaty w formy zwierzęce i roślinne świat drobnoustrojowy, czyli wszelkiego rodzaju żyłatek mikroskopijny, przeważnie jedno komórkowy. Plankton unosi się w wierzchnich warstwach morza i decyduje o rozwoju całego życia drobnych zwierzątek, którymi żywią się ryby.

● Perla jest wtyotrem chorobliwym na wewnetrznej stronie skorupy mlięczaka i najwięcej znajduje się ona na Oceanie Spokojnym. Korale są najczęściej spotykane są na Morzu Śródziemnym i Afalitycznym.

● Nowe typy ziarn pszenicy otrzymano w Rolniczym Laboratorium w Dakocie (Ameryka), zwane Wells i Lakota. Oznaczą ją tym, że dojrzewają bardzo wcześnie, mają słone krótką i mocną, dając więcej ziarna. Mąka z tej pszenicy nadaje się doskonale do makaronu.

● Celem otrzymania bawełny o mocniejszych włochach oraz aby wycisnąć z niej bawełnę, uczeni amerykańscy używają specjalnego gazu jakiegoś tworzy przy iskrze elektrycznej przechodzącej przez kamerę szklaną z której wypompują częściowo powietrze.

● W ciągu roku 1959 Brazylia eksportowała za granicę 213 mln. kg. owoców bananowych, zajmując 1 miejsce przed innymi państwami Ameryki Centralnej i Południowej, Afryki, Azji i Oceanii. Europejczycy lubią najlepiej banany pochodzące z krzaków zwanych Gros Michel. Znamy zarazu w plantacji bananów jest "choroba" pod nazwą Sigatoka,

która w 1902 r. pojawiła się na wyspie Jawie i przetrwała się na cały prawie świat. Zaraza ta zmniejsza ilość liści krzewu bananowego, a co za tym idzie — ilość owoców.

● Brazylia posiada 170 tys. hektarów ziemi oddanej pod uprawę bananów. Na naczelnym miejscu w produkcji bananów stoją Stany: São Paulo, Rio (Guanabara), Minas Gerais. Najlepszym środkiem przeciw zarazie krzewów bananowych jest specjalny olej mineralny, B. S. E. Platz i Kiekens, którym skrapia się krzewy w ilości: 10 - 15 litrów na hektar.

● Istnieje łatwa metoda produkcji maki otrzymanej z kości, a mianowicie: czyszcisz się i łamiesz kości zwierzęce, gotujesz je następnie w wodzie aż do wrzenia, myjesz się je w czystej wodzie, wysusza się je na stołcu, w końcu — mielisz się je.

● Druga metoda: ułóżysz stos z drzewa wysokości 20 cm. Kości te pokrywamy jeszcze jedną warstwą drzewa. Zapalamy następnie stos, który powinien się palić przez trzy godziny. Wyciągniesz kości ze stosu, mielimy je.

Uśmiechnij się...

ROZTARGNIONY TATA
Synek: Tatusiu, pajak chodzi po suflicie!
Ojciec (zajęty czytaniem gazety): To go zdepesz i dami spokój.

ZNUDZONY MAŁEK
Znudzony mały synek mówi do ojca w czasie koncertu wiolonczelisty: — Tatusiu, czy jak ten pan to pudełko przepiłuje, to już będziemy mogli iść do domu?

NIEDUPANA SKARGA
— Co za upał! Czy wiesz, że jest teraz 38 stopni w cieńlu?
— No to kto ci karze leść do cienia, siedź na stołcu.

MYLNY SĄD
"Biedno to dziewczę nigdy się nie śmieje! Czy może jest chore?"
"Nie! ma popuste zęby!"

Ceny artykułów spożywczych

Mąka pszena — worek	1.230,00	kruz.
Fizon — 1 kg.	27,00	"
Ziemiaki — 1 kg.	9,00	"
Cebula — 1 kg.	20,00	"
Ryz — 1 kg.	od 30,00 do 40,00	"
Kukier — 1 worek	1.080,00	"
Mandioca — 1 worek	450,00	"
Jajka — 1 tuzin	60,00	"
Czosnek — 1 kg.	50,00	"
Makarony — 1 kg.	46,00	"
Kukurudz — 1 kg.	12,00	"
Sól (refinada) — 1 kg.	18,00	"
Alpiste — 1 kg.	70,00	"

1.230,00 kruz.
27,00 "
9,00 "
20,00 "
od 30,00 do 40,00 "
1.080,00 "
450,00 "
60,00 "
50,00 "
46,00 "
12,00 "
18,00 "
70,00 "

KAJETAN STUART

bińskiego, na nogi jego, spowinięte białymi płatami, z pod których krew tu i ówdzie zaczynała sączyć, i rzucił gwałtownie:
— Nie winien, panie kapitanie!...
Han drgnął. Godlewski uderzył pięścią w stół.
— Oszalałeś... masz czoło powiedzieć!...
— Pozwól, kolego! — wtrącił Han. — Każdy ma tu wolne słowo!... Tak mu się zdaje! — a zniżając głos, dodał: — Cymbał, wart, aby mu przy okazji dać nauczkę!... Następny! Bułkowski kapral!
Kapral podniósł się automatycznie przyłożył rękę do kaszkietu i wycedził przez zęby:
— Nie... winien!
Han do krwi zagryzł wargi.
— Kapralu! Zrozumiałeś zeznanie, które tu odczytano?
— Zrozumiałem, panie kapitanie!...
— Odprawiaj tu sądy z kpami! bąknął Han i zwrócił się do wachmistrza Barcikowskiego.
— Mów!
— Niewinny! — rzekł cicho wachmistrz.
Han porwał się z miejsca.
— Do stu par diabłów! Zamoczyło was! Własnego munduru uszanować nie potraficie!...
— Wobec dowodów oczywistych! — dorzucił Godlewski.
— Nareszcie dla waszego mniemania są granice! — wybuchnął Celiński. Sprzedawczyk niewinny! Świat się kończy!...
— Tu trzeba będzie zarządzić dyscyplinarne dochodzenie! — zdecydował Han. — Ale tymczasem zapisujcie głosy!... Niższe stopnie ogłosiły niewinność... bez mała szpiega do krzyża przedstawiły! Idmy dalej! Porucznik Lewicki?
— Winien!...
— No, ja myślę!... — bąknął Han i zwrócił się do Bogdanowicza.
— Na wacpana kolej!...
— Nie winien! — rzekł śmiało Bogdanowicz.
Han zwiesił głowę.
— Tamty nie dziwiłem się! Między prostakami nietrudno czasem o urojenia, lecz między oficerami, zdało mi się, jest jedno pojęcie honoru!
— Panie kapitanie! — odrzekł dumnie Bogdanowicz. — Nie tylko honoru, ale i sumienia! Zresztą zdawać z tego sprawy nie potrzebuję! Wolność jest prawem sądu polowego!...
— Widzę to, widzę! — rzekł z przekąsem Han i pochylił się ku kapitanom.
— Winien! — rzucił gniewnie Celiński.
— Winien! — powtórzył Godlewski.
— Winien! — zakonkludował Han.
Głosy były rozdołowe. Połowa skazywała Cybińskiego, a połowa uniewinniała. Han, jako przewodniczący, miał zdecydować.
Zanim atoli wyrzekł ostatnie słowo, raz jeszcze zwrócił się do oskarżonego:
— Cybiński! Przyznajesz się do zbrodni zdrady?!

WACŁAW GĄSIOROWSKI

— Według rozkazu!...
Cybińskiego wyprowadzono. Han równocześnie rzucił po cichu kilka zapytań członkom sądu i skinął na Szafranskięgo.
— Który z waszej kompanii umie dostawać języka?...
— Żołnierz wyprzeżył się, typanął białkami i odrzekł z fantazją:
— Wszyscy, panie kapitanie!
— Więc wybrać jednego — niech żelaza rozpałi!... Spiesz się!... Żołnierz poczerwieńiał.
— Takiego u nas nie znajdziesz!...
— Czegóż pleciesz?!...
— Myślałem, że z podjazdem na nieprzyjaciela trzeba!...
Han machnął ręką i jął naradzać się z Celińskim i Godlewskim. Sprawa istotnie była ciężka. Z Cybińskiego trzeba było dobyć zeznanie za wszelką cenę... a do tego potrzebny był człowiek... Han mógł pierwszego lepszego żołnierza przeznaczyć, lecz nie chciał.
Po namyśle wysłano kaprala Bułkowskiego na poszukiwanie ochotnika, lecz nikt z garnizonu nie chciał być oprawcą. Kapitan tracił cierpliwość — trzeba było uciec się do przymusu. Godlewski dowodził, żeby zapytał się w Starej Czestochowie, gdzie zawsze gnieździły się tłumy rozmaitego biedactwa. Wyprawiony kapral powrócił wkrótce, wiodąc ze sobą starego skulonego w dwoje dziada. Han huknął na Bułkowskiego.
— Oszalałeś! On sam ledwie się na nogach trzyma!...
Dziad zaśmiał się cicho.
— Utrzymaj się, wielmożny panie, utrzymaj!...
— A wiesz, w czym rzecz?
— Żeby synek powiedział! Chce — chce! Ja potrafię z nim! Niech wielmożny pan tylko pozwa! Ukropu trochę, może smoly... i zagada synek... zagada! Najpierw przez zęby, a potem... chce — chce...
— Coś za jeden?...
— Tatar, panie, z dawnych lipków...
— Zaprowadzić go do kazamaty! Porucznik Bogdanowicz niech będzie obecnym! Pisarza ze sobą wzięć! Powtarzać pytania, dopóki się nie przyzna!...
Bogdanowicz w milczeniu poszedł za Tatarem. Izba zaległa cisza.
Raczynski siedział w kącie, nie rozumiejąc, dlaczego szło rozprzęgł się, dlaczego przerażał obrady. Wszak oskarżył Cybińskiego, więc powinni go skazać!... Będzie cierpiął biedak niewinnie, lecz to dla niej, dla Beatryczy!... Dla niej!... Zresztą on mu to nagrodił. on powróci mu imię, lecz teraz niepodobna, teraz... inaczej być nie może.
Han tymczasem z Celińskim, Godlewskim i Lewickim przyciszoną prowadził rozmowę. Pierwszy szarpał niespokojnie wasy i poglądał ku drzwiom, prowadzącym na podwórze klasztorne.
— Głupia sprawa! — mruzczał Godlewski. — Roboty po uszy, a tu bałamucisz trzeba dla tego trutnia!
Zawzięty!... Jąbym tam bez pardonu się rozprawił!... Raczynski zeznał, co tu dużej!...
— Mógł i musiał mieć współników! — zauważył Lewicki.

Kącik Lekarski

Gdy spocisz się jak mysz

CZASEM — TYLKO OPERACJA MOŻE POMÓC

Poci się każdy człowiek. Jeden więcej, inny mniej. Poci się także i zwierzęta. Tylko koza, królik, szczur, mysz i pies nie pocią się. Dlatego też przysłowie "spocisz się jak mysz" jest niezupełnie ścisłe.

W normalnych warunkach, w niskiej temperaturze i bez żadnych podnieć z zewnątrz, ciało każdego człowieka wydziela nieznaną ilość potu, bo tylko 13 gramów wody na godzinę. Pod wpływem gorąca, zdenerwowania i w wyniku przyjmowania pewnych środków leczniczych — ilość potu może się powiększyć nawet i dwudziestokrotnie. Zależy to od wrażliwości człowieka i jego skłonności do pocenia się.

CHCEMY CZY NIE CHCEMY

Pot wytwarzany jest w gruczołach potnych, oplecionych siatką naczyń krwionośnych dostarczających krew, z której przesącza się pot. Dlatego też skóra człowieka spoconego jest wilgotna, ciepła i zaczerwieniona. Wraz z jej skórą pot zapewnia naszym powłokom potrzebną elastyczność. Wyprzedza on z ustroju ciała podobne do tych, które zawarte są w moczu. Jest tam więc mocznicznik, amoniak, 561 kuchenna, co stanowi około 2% ciała stałego i 98% wody. Są tam również lotne kwasy tłuszczowe, które wraz z rozkładającymi się ciałami azotowymi i mocznicznikiem nadają potowi charakterystyczny, nieprzyjemny zapach. Pociemy się niezależnie od tego, czy chcemy, czy nie.

Czynność ta jest bowiem zależna od naszego układu nerwowego, wegetatywnego lub autonomicznego. Składa się on — ogólnie biorąc — z dwóch przeciwstawnych części: — współczulnej, czyli sympatycznej, i przywspółczulnej, czyli parasympatycznej. — Gdzie jeden z tych układów wypiszcza działanie dane go narządu, tam drugi je hamuje.

STRACH

W sumie biorąc oba układy — sympatyczny i parasympatyczny — mogą pobudzać wydalenie potu. Mogą to więc czynnie przyjmować parasympatyczne bodźce, takie jak np. radość, trawienie, sen oraz leki drażniące ten układ. Z drugiej strony czynią to współczulne, nieprzyjemne bodźce emocjonalne: strach, trema.

W wieku pokwitania i dojrzewania płciowego prawie z reguły układ współczulny jest mocniej napięty. Z biegiem lat traci on swoje napięcie na korzyść układu przywspółczulnego. Teraz jaśniejsze staną się nam doświadczenia z lat młodzieńczych, kiedy to przed egzaminem, przed spotkaniem z kimś "ważniejszym" lub ogólnie mówiąc przed każdym wystąpieniem na scenie życia — czuliśmy, że nasze ręce, pachy i nogi wilgotnieją. Na szczęście są to zjawiska przejściowe. Są jednak ludzie o niezupełnie wyrównanym życiu nerwowym i emocjonalnym, u których ten stan może trwać znacznie

dłużej. Sytuacja towarzyska, a czasem i zawodowa jest wtedy bardzo kłopotliwa.

BYWA I TAK

Znany jest przypadek, że pewien lekarz nie mógł brać udziału w operacjach, gdyż z rękawiczek pot wylewał się strumieniami na zewnątrz. Zwykle oczywiście nie dochodzi aż do takiej ostateczności. Nie zapominajmy jednak, że wilgotne ręce i nogi narażone są ciągle na odmrożenie i przeziębienie.

Nadmierna potliwość, tak jak i każda inna choroba, trzeba leczyć.

Najczęściej pocią się stopy. Trzeba je myć bardzo często w ciepłej wodzie, a płukać w zimnej. Obsypywać je zasypką zawierającą tanię lub pochodne formaliny. Dobrze działa nacieranie czystym spirytusem albo pedziowanie roztworem formaliny. Gdy potliwość jest ogólna i nie dotyczy tylko określonego miejsca — trzeba stosować leki doustne albo zastrzyki. Środki te jednak działają bardzo krótko i nie są, przy dłuższym ich stosowaniu, obojętne dla ustroju.

NIESZCZĘŚLIWY JEST SZĘŚLIWY

Zdarzają się przypadki tak dokuczliwe, że ludzie zgadzają się na wszystkie zabiegi, nawet operacyjne. Oczywiście do zabiegu operacyjnego uciekamy się tylko po wyczerpaniu wszystkich innych możliwości. Operacja polega na przecięciu tych dróg nerwowych, które pobudzają właśnie wydzielanie potu.

Nadmierna potliwość dolnych kończyn rzadko powoduje interwencje chirurgiczne, gdyż nie upośledza tak dotkniętych ani czynności, ani towarzysko, jak szewny pot kończyn górnych. Nie chcielibyśmy wywołać wrażeń, że ktokolwiek skierowany do chirurgów byłby skłonny w każdym przypadku wkroczyć operacyjnie, gdy tylko dotknięty nadmiernym poceniem siebie za nieszczęśliwego. Znam rozstrzygnięcia o konieczności operacji, trzeba mieć przekonanie, że sprawa jest rzeczywiście poważna, i że zostały wyczerpane wszystkie możliwości nieoperacyjnego leczenia.

DR. FR. SMOLAREK
(Gwiazda Polarna Ameryki)

Elektryczne dziwy ludzkiego ciała

Od dawna wiadomo, że może a także inne części ciała mogą być wrażliwe na zewnętrzne podniecia elektryczne, lub pola magnetyczne. Dowód ten został ustalony przypadkowo. Technicy pracujący w jednej elektrowni wodnej w Norwegii zostali, że mieli poważne zakłócenia wzrokowe, gdy znajdowali się w pobliżu potężnych elektromagnesów elektrycznych. Sprawa ta zajęła uwagę amerykańskich naukowców, którzy w tym celu, eksperymentalnie wykazali, że silne pola magnetyczne wywierają wyraźny wpływ na mózg. Np. pole wytworzone przez prąd zmienny o częstotliwości 1.000 okresów na sekundę powoduje obskurację nosa, a następnie trąkając częstotliwość są za burzenia wzrokowe. Powtórzono też klasyczne doświadczenie Galvaniego, polegające na podnieceniu prądem elektrycznym ud ząby i wywołanie kurczowych odruchów; tym razem jednak nie użyto prądu, lecz umieszczono ud ząby w polu elektrycznym. Wynik był magnetycznym. Wynik był identyczny. W ten sposób uzyskano dowód, że w medycynie możliwe jest na wewnętrzne działanie komórek trznią działających komórek.

Przystąpiono już nawet do realizacji praktycznych. W Stanach Zjednoczonych wyrabia się małe elektryczne regulatory, które umieszczono w organizmie człowieka chorego na serce, regulują rytm działalności sercowej. Rosjanie zapewniają, że w tej dziedzinie uzyskali jeszcze więcej zadziwiających wyników, pobudzając do bicia nieczynne już serce przez prądy wzniesione rytmem serca inżyniera, zdrowego człowieka. Podczas tych doświadczeń łączono przedramię z elektrodami, które chwytają prądy elektryczne, wznoszący do bicia serce chorego.

Sposób ten jest mniej praktyczny, niż amerykański — użyciem małych aparatków umieszczonych w organizmie i zapobiegających nieprzebieżności tego organu, lecz kryje w sobie jeszcze inne możliwości. Można będzie bowiem utrwalic na taśmach magnetycznych prądy biologiczne pochodzące z różnych organów ludzi zdrowych, a następnie postawić się nimi do leczenia, względnie regulowania działalności chorych organów innych osób.

Operując się na tych samych doświadczeniach i hipotezach, Niemiec Karl Otto z Berlina skonstruował aparat, który bez drutu i na ziemi odległości może wyśłać fale zmieniające potencjał elektryczny dowolnego mięśnia.

Badanie zjawisk elektryczno-magnetycznych znajduje się dopiero w stadium początkowym i trudno przewidzieć, jakie wyniki nam przyniesie w przyszłości. Dziś już jednak można powiedzieć, że najwięcej skorzysta z nich medycyna. Jeżeli bowiem działalność komórek organizmów żyjących jest oparta w znacznym mierze na zjawiskach elektrycznych, to dokładne poznanie tych zjawisk umożliwiłoby może zapobieganie starzeniu się organizmu oraz łatwiejsze leczenie różnych dolegliwości. Przewidzieć też można, że przy tej okazji zostanie lepiej poznany mechanizm myśli ludzkiej, a może także rozstrzygnięta zagadka telepatii, czyli przekazywania, względnie odgadnięcia myśli na odległość. Dziś bowiem wiadomo, że myślarz mógł promieniować różną energią, fatę do zarejestrowania stosownymi instrumentami. Kiedy te fale naczynym się odczytywać a także zrozumieć ich mechanizm, uczeni znajdą może sposób wyraźnego ich chwytania oraz interpretowania przez wszystkie mózgi ludzkie, a nie tylko przez barczące nielezione osoby, wyjątkowo uzdolnione.

("Narodowiec")

Sztuczna krtkań przywraca głos

W laboratorium kompanii Bell Telephone, w Murray Hill, N. J., została wynalazona sztuczna krtkań, która przywróci głos z powrotem osobom, które ten głos z jakichkolwiek powodów straciły.

Ten wynalazek będzie miał zastosowanie w tych wypadkach, gdy człowiek stracił głos wskutek paraliżu, albo wskutek operacji na raka.

Takich ludzi ma być w Stanach Zjednoczonych około 20.000. Ten mechanizm będzie noszony na zewnątrz gardła. Będzie go można dowolnie zakładać wtedy, gdy jego posiadacz znajdzie się w potrzebie mówienia. Ten

mechanizm pracować będzie przy pomocy baterii elektrycznych, przenoszących fale głosowe do jamy gardłowej. Fale głosowe zastąpią te, które normalnie są wytwarzane przez przechodzenie powietrza przez struny głosowe w krtkań.

Aparat będzie bardzo łatwy do operacji. Głos przez niego produkowany będzie całkiem podobny do tego głosu, jaki dana osoba miała, zanim go straciła.

Kompania Bell przystąpiła już do masowej fabrykacji tego wynalazku celem puszczania go na rynek. Cena tego aparatu ma wynosić 45 dolarów.

— Ani chybi! — przyświadczył Godlewski. — Lepiej byłoby, moim zdaniem, ptaszka przytrzymać i powoli iść! ...
— Otóż właśnie! — wybuchnął Han. — I ja tak myślę! ... Lecz z komendantem naszym. ... wiece. ... Od regulaminu na krok nie ustąpi, no i, do kaduba, trzeba mu sprawiłość oddać! ... Zdrada nie przelewi, wszystkie ustawy wojskowe do góry nogami przewrócić — są połowy, zawsze są połowy! ... Kula, argument najuczciwszy, ale... kiedy, jak tu, słowa dobyć nie możesz! ... Ty! Pierwszy raz zdarza mi się na sądzie połowym rakarzem się posługiwać! ...

— W dodatku niegodziwca tego szkoda mi! — przyznał szczerze Godlewski. — Dobrze mu patrzy z oczu... Lekki miokos, skusił się dla lada czego! ...

Baty na takiego! ... Smyk kuli nie widział, a co prochu, ledwie że na mustrze powąchał! ...

Han potrzęsnał głową.
— Wszystko może i racja! Ale prawo jedno! ... Bierz diabli! ... Do czarta skończyć z tem co przedje! Coś tam marudzą dług! ... Tatar śnać nie rozumie się na rzeczy! ...

Wstrząsający krzyk z głębi zabudowań klasztornych był odpowiedzią na słowa kapitana.

Członkowie sądu spojrzeli znacząco po sobie.

Po małej pauzie krzyk powtórzył się, był najpierw silniejszym, rozpaczliwym, a potem nagle przeszedł w ponury, nieludzki prawie jęk i skończył wśród warczących w oddali bebnów.

Han zagryzł wargi.

— Szelma, jeżeli nie sprawny... zamorduje go na śmierć. Poruczniku, zobacz!
Lewicki skoczył ku drzwiom, lecz w tejsze chwili na progu stanął kapral Bułkowski.

— Cóż?! — zagadnął Han.

Kapral odetchnął ciężko.

— Omdlał, panie kapitanie!

— Tataru lotra pilnować! Zadał mu pewno za wiele!

— Za wiele, panie kapitanie! ...

— Pytać trzeba było w porę? ...

— Pytali panie kapitanie! ...

— Odpowiadał?! ...

— Ze jest niewinny, panie kapitanie! ...

— Zawołać cyrulika, niech go trzeźwi! ...

— Według rozkazu... pan porucznik już posłał! ...

— Powiedz porucznikowi Bogdanowiczowi, żeby na Tatara baczyl! ... Miary nie ma.

— Według rozkazu! — wybełkotał kapral, nie ruszając się z miejsca.

— Wraca!

— Panie kapitanie, pan porucznik czeka na rozkazy! ...

— Ocucić! A potem... niech mu pięty przypieką... i bierz go diabli! ...

— Ma już spalone do żywego! ...

Han zęby zacisnął.

— Dać go jeszcze raz! A Tatarowi powiedzieć, że głowa odpowiada za życie! ...

Kapral oddał się. W izbie zapanowała znów ponura cisza. Raczynski podniósł się ociężale i skierował się ku drzwiom, drżąc na myśl śmiał, że mogą dostrzedz jego wzruszenie, które go ogarniało coraz silniej, coraz gwałtowniej.

Lecz Han odgadł zamiar porucznika.

— Mości Raczynski, zostań, śledztwo jeszcze nie ukończono! ...

— Zdawało mi się, że już... ..

— Słyszalesz, mają... go badać dalej! ...

Raczynski zatoczył się na ławie pod ścianą i osunął się bezwładnie.

Członkowie sądu poczuli to z współczuciem dla torturowanego. Członkowie sądu poczuli to z współczuciem dla torturowanego. Członkowie sądu poczuli to z współczuciem dla torturowanego.

— I mnie tego lotra żal! ...

— Kiedy inaczej nie można! — bąknął Godlewski.

— Nie można! — przytwardził Han.

Po długiej, męczącej pauzie, która członkom sądu wiekiem się wydawała, z oddali iść zaczęły znów jęki, coraz cichsze, głębsze, aż nastąpił głusz.

Han bebnął nerwowo palcami po stole

Nareszcie w drzwiach mignęły adjutanckie buliony porucznika Bogdanowicza.

Raczynski zapał oddech w piersiach.

— Co? Jak?! — pytał nerwowo Han.

Bogdanowicz otarł pot z czoła i rzekł krótko:

— Skończono! ...

Han targnął się na stołek.

— Co skończono? Mów acan wyraźniej! ...

— Przyznał się! ...

— Zyje?! ...

— Oddycha... prosi księdza! ...

— Protokół jest? ...

— Napisany! ...

— Szelma, a wypierał się! — zawołał z odzieniem ukontentowanego Han.

— Wolać pisarza! ... Co zeznał?

Ządany papier podano niebawem.

Cybński potwierdził co do słowa cały akt oskarżenia, a nado wniem się na ochotnika był rzekupiony i czekał pierwszej wiadomości o wojnie, aby proklamację rozrucił.

Han, nie doczytawszy nawet protokołu, zwołał co przedje sądu. Izby wniesiono na płachcie Cybńskiego. Raz jeszcze przerwano proklamację, powtórzono Barcikowskiemu i Szafranskiemu treść zeznań i przystąpiono do głosowania.

Han bąknął parę wyrazów o obowiązku odpowiadania według

mienia i zwrócił się do Szafranskiego:

— Jako najmłodszy stopień, mów pierwszy!

Szafranski poczerwiał, spojrzął na bezwładnie leżące ciała

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

SZESCIOSTOPOWY DĄB W DWA MIESIĄCE

Widomo powszechnie, że wszelkie organizmy potrzebują do swego wzrostu budulca. Czy tylko? Odkrycia nauki poszły o wiele dalej. Dostatek substancji stanowiącej budulec jest wprawdzie konieczny ale bynajmniej niewystarczającym warunkiem normального wzrostu organizmu! Świadczą o tym wymownie ogromne biblioteki traktujące np. o witaminach, których działaniem jest wprost cudowne, a brak ich w organizmie ludzkim objawia się często katastroficznie.

Podobnie u roślin. Ostatnio udało się uczonym odkryć substancję, która warunkuje i sprzyja wzrostowi roślin. Jest to protelina, która niejako kieruje a zarazem koordynuje wzrost roślin począwszy od kiełkowania, a skończywszy na zakwitnięciu. Znajduje się ona w każdej roślinie w ilościach niezwykle skąpych: niewiele więcej ponad gram na tonę rośliny! Przeprowadza się wiele badań polegających na obserwacji skutków przyspieszenia wzrostu roślin wywołanego dodaniem roślinom tej substancji. Wyniki nadszpedziane i zaskakujące.

Nie jest więc rzeczą wykluczoną, że osłagne się poważne rezultaty w przyspieszeniu np. wzrostu drzew. Niektórzy naukowcy wyrażają nadzieję, że przy odpowiednim dozowaniu proteiny będzie można tak przyspieszyć ich wzrost, że w ciągu dwóch miesięcy wyrosną dąb o obwodzie 6 stóp. Znajac

wa — wyniki byłyby naprawdę wielką rewelacją. Być może, że te hipotetyczne założenia na najbliższy czas są zbyt fantastyczne. Przecież jednak odkrycie proteiny przyspieszającej wzrost roślin otwiera przed nami kolosalne możliwości i perspektywy. Nie jest przecież wykluczone, że kiedyś użyjemy jej, by w stosunkowo krótkim czasie doczekać się dorodnych lasów na terenach pustynnych.

HIPNOTYZYJNY JEST SZKODLIWY

Ponoć wystarczy pół godziny, by nauczyć się jako tako hipnotyzować. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że nieumiejętne hipnotyzowanie z amatorską, bardzo łatwo może przyprowadzić do psychicznej dolegliwości, które później wymagają rozejmu i dłuższej opieki psychiatrycznej. Jest przeto rzeczą niezwykle dziwną, że światowe ustawyodawstwo nie bierze problemu amatorskiego hipnotyzowania na swój warsztat.

W USA istnieje aż 30 tysięcy amatorów uprawiających i popularyzujących hipnotyzowanie. Urządzają one dziesiątki i setki kursów hipnotyzmu. Ich klientami są przede wszystkim dentyści, chirurdzy, często też "ludzie z ulicy". A więc ludzie nie mający nic wspólnego z psychiatrią. Ci właśnie amatorzy-hipnotyzyści, którzy posiadli niejaki umiejętność hipnotyzerską powodują ogromne szkody w zdrowiu psychicznym swoich klientów. Ludzie poddający się hipnozie tych amatorów nierzadko ulegają zaburzeniom umysłowym, wymagającym długotrwałej opieki lekarskiej, w specjalistycznych szpitalach.

Spustoszenie szerzone przez amatorów - hipnotyzyzatorów w USA jest tak duże, że amerykańskie Towarzystwo Lekarskie zamierza wystąpić

z inicjatywą ustawodawczą, której celem będzie: — ograniczenie praktyki hipnotyzerów-amatorów.

RATA ŚMIERCI W US: — 9,4 NA TYSIĄC

Washington, D. C. — W roku 1959 zmarło — w Stanach Zjednoczonych — 1.658.814 ludzi. Oznacza to 9,4 śmiertelności na każdy tysiąc mieszkańców.

Na tysiąc mieszkańców umarło w 1959 r. 10,8% białych z osób płci męskiej, (843.851 zgonów), a 7,9 osób białych płci żeńskiej (628.169 skonów).

Wśród ludzi "niebiałych", zmarło 11,3% osób płci męskiej (108.437 skonów) a 8,9% osób płci żeńskiej (87.537 skonów).

SKROMNE ZAROBKI GWIAZDY FILMOWEJ

Elizabeth Taylor przyjęła do Anglii (gdzie wkrótce zachorowała) by grać tytułową rolę w filmie "Kleopatra". Jej honorarium za sześciomiesięczny okres pracy nad filmem wynosiło sporo funtów szterlingów — Anglii z przeszałem obliczono, że 28-letnia gwiazda zarabia tyle ile w tym samym czasie zarobi: 1.710 stenotypistek, lub 1.190 kwalifikowanych pielęgnarek, lub 793 nauczycieli szkolnych, lub 357 lekarzy lub 13 brytyjskich premierów. — Pismo "Today" dodaje także, że za swój sześciomiesięczny zarobek Elzabeta mogłaby kupić 14.280 ton porcji ludów!

MYŚLI BOJA ŚIE TELEWIZJI

Przeprowadzone w kilku krajach doświadczenia wykazały, że myśli i szczyry bój się panicznie telewizji i unikają pokoi, w których znajdują się telewizory. Przyczyną jest, oczywiście, nie program lecz promieniowanie. Amerykański Instytut państwowy do spraw raka udowodnił, że szczyry są wradliwe na nikłe działanie promieni X, wywołanych przez uderzenie elektronów o świetlny ekran telewizora.

KOLOROWY PRYSZNIC NA ZŁODZIEI

Jedna z londyńskich firm wypuściła ostatnio na rynek specjalne teki, które zawierają zbiorniki z czernym płynem. Przy namywanym tym płynem jest przyzwyczajona mała widoczna sznurkiem do ręki osoby transportującej plecak, cała zawartość zostaje ołana barwnikiem, co tym samym uniemożliwia później wymianie skradzionych przedmiotów. Płyn ten płamliwiejsze niż ubranie bandyty.

ILE LAT BĘDZIEMY ŻYLI?

Statystyk amerykański, R. Barl, zaleca następującą metodę określania wieku, którego dożyjemy: sumujemy wiek, w którym zmarli nasi rodzice oraz wiek śmierci naszych dziadków ze strony ojca i matki, czyli wiek śmierci sześciu naszych przodków. Dzieląc otrzymaną sumę przez 6, otrzymamy w wyniku lata, których najprawdopodobniej dożyjemy.

FUJZA 4 WYZNAŃ PROTESTANCKICH

San Francisco, Calif. — Główny przedstawiciel Unii Presbyteriańskich Church zaproponował aby cztery najważniejsze wyznania protestanckie zjednoczyły się, celem utworzenia jednego, potężnego Kościoła.

Propozycja ta uważana jest przez przedstawicieli Kościoła, zgromadzonych tutaj na General Assembly of the National Council of Churches, jako najważniejsze wydarzenie w historii protestantyzmu.

Propozycja ta została wyśnięta przez Rev. dr. Eugene Carson Blake, w kazaniu w Grace Protestant Episcopal Cathedral.

Następujące Kościoły wzięły udział w zjednoczeniu: Methodist Church — o 10 milionach członków, Protestant Episcopal Church — o 3 milionach członków, United Presbyterian Church — o 3 milionach członków, i United Church of Christ — o 2.225.000 członków. Teigdo — szef!

KRONIKA WOJSKOWA

* Bombowce amerykański "Hustler B-58" pobili wszelkie rekordy szybkości bombowców, osiągając szybkość 1.698 km na godzinę, mając na pokładzie ładunek o 2 tys. kg.

* Według obliczeń Biura Odszkodowań Wojennych — wojenne straty Polski w ludziach wyniosły 6.028.000, w tym 644.000 wskutek działań wojennych, 3.577.000 wskutek likwidacji w obozach, egzekucji i pacyfikacji, 1.286.000 wskutek śmierci w obozach więziennych i z tego obchodzenia się reszcie 521.000 wskutek nadmiernej pracy i pozaobozowej likwidacji. Według tych danych prawie 20 proc. ludności Polski przedwojennej padła ofiarą wojny.

* Ludność Niemiec Ludowych licząca 17 mln. mieszkańców, utrzymuje armię złożoną z 1.100.000 żołnierzy, zandarmierii, straż granicznej, uzbrojonych członków bojówek fabrycznych itp. Lotnictwo ma liczyć 370 samolotów, 130 dział przeciwlotniczych, 4 zaś dywizje zamontowane na okrętach pancernych liczą 1.700 czołgów i opancerowanych dział lub pojazdów mechanicznych. ("Orzeł Biały").

* Niedawno nastąpiło w Ameryce aresztowanie szpiega sowieckiego dr. Roberta Soblena, brata "ministra szpiegów sowieckich" — Jacka Soblena. Dr. Soblen, lat 60, oskarżony jest o wykradanie tajemnic atomowych z ośrodków naukowych w Waszyngtonie w 1945 roku.

* Przed sądem federalnym w Chicago rozpoczęło się wkrótce rozprawę przeciw dwóm szpiegom rosyjskim oskarżonym o próbe zdobycia map powiatowych Chicago, które mogły być użyte przy bombardowaniu miasta w wypadku wojny. Oskarżeni są: Igor Jakowlewicz Melek, lat 47, obywatel rosyjski, zatrudniony przez Narodowy Zjednoczony i Willie Hirsch, lat 52, pochodzący z Niemiec, mieszkający przez wiele lat w

Ameryce, ale mimo to nie starał się o uzyskanie amerykańskiego obywatelstwa.

* Według nowego systemu radiowego, w Stanach Zjednoczonych, w ciągu 3 do 8 minut od chwili, gdy lotnictwo określi, że zbliża się atak lotniczy, będzie można poinformować ludność za pośrednictwem każdej stacji radiowej w kraju. Radio-stacje będą dostawały informacje od UPI lub AP.

Poprzedni system telefoniczny wymagał niemal godziny czasu na powiadomienie ludności przed atakiem.

* Stany Zjednoczone wydały na utrzymanie NATO 420 bilionów dolarów w ciągu ostatnich 10 lat. Ogołony koszt utrzymania Paktu Atlantyckiego wyniósł w tym okresie 555 bilionów dolarów.

* Podpisana została umowa St. Zj. z W. Brytanią, przewidująca dalsze wydzierżawienie Stanom Zjednoczonym na okres 17 lat bazy morskiej w Chaquaramas. — Trinidad — (Ameryka Centralna).

* Zachodnie Niemcy chcą budować torpedowce i kontrtorpedowce wyposażone w rakiety przeciwlotnicze o wyportności do 6.000 ton. Umowa Paryskie zezwala Niemcom dotychczas na budowę okrętów wojennych do 3.000 ton.

Generał Norstad, dowódca sił atlantyckich poparł już wniosek niemiecki.

* Prez. Eisenhower oraz minister skarbu Anderson starają się zahamować odpiły dolarów, domagając się, by rząd zachodnio-niemiecki zwiększył swój wkład finansowy na utrzymanie wojsk amerykańskich w zachodnich Niemczech. Obecnie Stany Zjednoczone wydają na to utrzymanie ok. miliard dolarów rocznie.

PAWEŁ NIKODEM

GUAIRA

61

Zbiegł się obóz, aby nasycić wzrok obrazem cudzej nędzy. Ludzie trzymali się w czynie zbici w kupę jak śledzie; byli zupełnie nadszy, za jedyną ostonę mając z boków długolistne gałęzie palm a naokoło siebie posciółkę z suchej trawy. Z tyłu stał stos drzew i tlił się ogień pod glinianymi garnkami. Silniejsi wyskoczyli na piasek i padli na kolana, zalewając się łzami radości, słabszych trzeba było odnieść do izby chorych, oddać w ręce felcerów. Chodzące piszczały! U każdego skóra przyschnięta do kości, spalona na kolor cegły — kaganek życia skrył się w rozszerzonych oczach, przesuńwających spod zwężonych grzyw.

ZBIEGI

Cabeza de Vaca polecił zaopiekować się troskliwie przybyłymi i dopilnować osobście, czy im wydano odzienie, gdzie pomieszczono i jaką otrzymają strawę. Chwilowo odosobnił ich pod strażą, aby nie byli przedmiotem niepotrzebnej ciekawości żołnierza na nowinki. Po kilku dniach, gdy się oporzadzili i przyszli do siebie, zarządził służbowe przesłuchanie. Zeznania spisywał pisarz obozowy. Ponieważ żadne nazwisko nie doszło do wiadomości potomnych, należy przypuszczać, że wdowcy byli prostym gminem szeregowym.

Po odebraniu przysięgi, że będą mówili prawdę i tylko prawdę, pod groźką kar spadających na krzywoprzysiężce, wielkorządca zapytał:

- Kto wy zacz i co was w świat niesie?
- My katolicy — zaczęli tworzyć pierwszy z gromady — grzeszni chrześcijanie, ale twarde Hiszpany. Ze starego kraju pochodzimy z różnych stron, nas kilku na ten przykład z Kastylii.
- Ja Katalan — odezwał się inny.
- Są i od Basków — dorzucił dalszy.

Wielkorządca położył ręce na stole i ciągnął: — Powiedźcie mi też, skąd przybywacie. — Od Matki Boskiej z Buenos Aires ucieklim, Paniątka najświętsza daruje ten grzech, ale nie moglim inaczej, Bóg świadkiem i Syna Jego męka. ... Bo jakie to tam dobre powietrze — pomór na ludzi, kłatwa niebios, w czystości nie będzie grzesznikowi gorzej... Ani też nie ma już Naszej Pani a gliniany kościółek, co był dla niej, wzięli dia... — tam do diaska, chciałem rzec: — zgorzał, inne kaplice się rozpadły, którą zmyła woda. Jak nas Matka Boska opuściła, to rozebrałim stary okret, cieśle pobudowali żeń nowy kościół a księża oddali go w opiekę światemu Duchowi, ale to i tak nie pomogło... Zatrącenie na biedny naród — i taki koniec...

Ośmielony wyznaniem przedmówcy, podniósł głos drugi towarzyszy: — Jednemu z naszych rodzona żona uciekła z głodu do pogan, łajdaczę się z dzikusami za garść mizernej strawy...

- Bij! — warknął następny. — Moje plecy harapem zorane do krwi... Za to, zem raz złowił pięć rybek i jednej nie oddał na podatek.
- Oduś, Boże — westchnął człek o szklanym spojrzeniu — ale najpierw rzezał własne ciało...

Odwinął lewy rękaw, aby ukazać dziurę w mięśniu, i podniósł w górę rękę a z nią sztywne, uschnięte palce.

We wspomnianej wyżej "Historii Ogólnej Indyj" ks. Gomara opowiada w rozdziale poświęconym wybrzeżu Santa Cataliny: "W roku 1538 zawiązał tam okret Alonso Cabrera, przybywającego z posiłkiem dla La Platy. Znalazł tu trzech Hiszpanów, którzy stracili się byli z wyprawy Sebastiana Gabota i znali już biegle miejscową mowę. Komisarz wyprawy mnich Bernardo Armenta zatrzymał się wraz z czterema innymi franciszkanami na owym wybrzeżu, aby opowiadać tubylcom słowo Boże. Biorąc do pomocy Gabotowych rozbitek, w krótkim czasie udzielili chrztu oraz ślubów wielkim zastępom Indian".

Na wytłumaczenie, dlaczego misje powiodły się jak z płatka, duszpasterz domowy Kortezow podaje taką historijkę:

"Zakonicy przebiegli szmat katarskiego pomorza a wszędzie czekało ich dobre przyjęcie, ponieważ trzy czy cztery lata przedtem pojawili się był w tych stronach zwiastun indyjski imieniem Otyguara, który zapowiadał rychłe nadejście chrześcijan. Wzywał on swoich, aby się gotowali na przyjęcie ustaw Bożych i przykazań, do porzucenia wielożenstwa. Ułożył nadto liczne pieśni śpiewane przez Indian na ulicach (?) na chwałę niewinności, po czym zniknął. Po takim przygotowaniu tubylcy uwierzyli szybko w słowo głoszone przez franciszkanów, biorąc chętnie chrzest z ich ręki. Co więcej, jeszcze przed Armentą podejmowali oni gościnnie rozbiteków znaną Srebrnej Rzeki, uprzątając drogi przed przybywającymi, zapopatrując białych w żywność i ofiarując im stroje z pior oraz kadzidła, jakby bogom".

Imię Otyguara, prawdopodobnie Potyguara, tłumaczy się z guarajęnskiego jako "żyjący się kwiatami", w tupiska zaś znaczy tyle, co "zjadający kamarony" lub też "smakujący w łańnie". Czy postać zwiastuna wśród Kariosów nie wiąże się z podaniem o pobytku Tomasza apostoła na ziemiach Ameryki Południowej? To pewna, że stracnicy z Błasy wychowali sobie jakiegoś krajowego baję, po naszymu czarownika.

NIUDANA PATROL

W miesiącu maju, gdy żołnierz wypoczął należycie, Alwar Nuniez zamyslił przeprowadzić pierwszy wywiad. W jakim kierunku pchnąć tę czujkę? Nie ma dwóch zdań: pójdzie ona szlakiem czekających na pomoc rozbiteków, to znaczy do Buenos Aires. Wypad nawiąże łączność z tamtejszym obozowiskiem a za jednym chodem, rachował sobie głów-nodowodzący przy kreśleniu planów, przeprowadzą kontrolę południowych wód. Względ do nie mniej ważny, boć trzeba, żeby Santa Catalina miała w rzeczywistym władaniu wszystkie wybrzeża konkwisty na równikowym Atlantyku, od kananejskiej zatoki aż po laplateński zalew.

— Tak jest, tak jest... — snuły się rozważania gubernatora. — Wszak mam pod ręką kandydatów do tej patroli, akurat w sam raz, Lopez z Caceresem objają tu darmo boki, a przecież obydwaj znają tamte strony... Niech jadą nad Srebrną Rzekę! Może komorniczana twarz Caceresa straci oblesny wyraz, gdy spadnie na niego jakaś nie skarbowa robota. Latać ci on za morze z wieścią o kłesce, niech wraca z dobrą nowiną. Zawołac mi zaraz rachmistrza Filipa z pilotem Antonim!

Teżoż dnia gruchnęła między żołnierzem nowina:

NA POCZTOWCE Z AMERYKI

KILKA SŁÓW O WSZYSTKIM

Czy tych "pocztówek" już nie za dużo? Nie moja rzecz! Ja piszę, posyłam, a Redakcja "LUDU" wie, co z tym fantem robić.

Pisałem jeszcze o bezrobociu. A jakże! co otworzył gazetę, to biadanie na bezrobocie, zwłaszcza w północnych regionach, Chicago, Detroit, Pittsburgh, Buffalo, cały stan Connecticut, Massachusetts i inne strony, jak np. North Carolina. Prez. Kennedy wiadomości, że po objęciu władzy przed wszystkim postawi się pospieszyć z pomocą okrogiem objętym klęską bezrobocia. Na cały kraj liczy się bezrobotnych około pięć i pół miliona.

Oczywiście bezrobotni w Ameryce nie są żebrakami. Przeważnie mają domy, z dobrych czasów, mają i samochody i telewizję i wszystko czego potrzeba do wygodnego życia. Mają oszczędności w banku (od jakichś dwóch lat ludzie coraz więcej oszczędzają a coraz mniej kupują - takie przynajmniej jest zarzekanie fabrykantów!), a na kilka czy kilkanaście pierwszych tygodni po utracie pracy mają prawo do wcale pokaźnych zasiłków z kasy rządowej.

Jednym słowem nie ma tak źle. Ale zawsze to nie to samo, co przyniesie co tydzień "pejde" czyli pekątko kopertę z dolarami. Bezrobocie odbija się na ruchu w sklepach, na produkcji fabrycznej i tak "w kółko Maciejku".

W tej chwili nie mam ochoty pisać o rzeczach smutnych - za oknem jest bielutko od śniegu i słońca, a przed chwilą patrzyłem na pokaz życia i bogactwa stanu California, gdzie jest lepiej niż u nas na wschodzie. Odbywa się tam "Turniej Róż" - obryzani stadion sportowy zamieniony na wystawę kwiatów, owoców i całego bogactwa niegdyś hiszpańskiej a dzisiaj amerykańskiej Kalifornii. Suną przed tysiącami widzów rydwan, ustrojone w różę i storczyki

— bajecznie kolorowe, poprzedzane orkiestrami, bandami strojnych cowbojów, a zapowiadacz telewizyjny objaśnia, że jeden rydwan mieści w swoich fantastycznych motylach, parasolach i budyneczkach - po 49 lach i budyneczkach - 60 tysięcy orczysej róż lub 60 tysięcy wchłodej... Tak Kaliforniami i Nowy Rok, a kwiatami i muzyką życząc całej Ameryce "Happy New Year"!

Nawiasem mówiąc Kalifornia jest najszybszym obecnie stanem Ameryki Północnej, przybiera tam ludź rośnie przemysł i za 10 lat ma to być najludniejszy, najbogatszy i najszybszy skrawek Stanów Zjednoczonych.

A jeżeli niektórzy Czytelnicy chcą, żebym napisał, to niech laskawie poczekają, I na to przyjdzie czas, może nawet lada tygodnie. Byłem w Buffalo na koncercie ku czci Chopina i Paderewskiego, a także, ubawiłem się nieźle, jeżeli słuchanie utworów Chopina, Paderewskiego, Panufnika, Lutosławskiego i Moniuszki można nazwać tak pospolitym słowem jak "zabawa". Ale wróciłem do domu rozczarowany, może nie całkiem, ale w każdym razie poważnie. Bo ta wysoka muzyka nigdy chyba nie trafi do szerokich warstw naszego społeczeństwa, nigdy go nie porwie i nie oczaruje. Nie "trafi pod strzechy". Skąd takie czarne myśli? Skąd? A cóż innego można powiedzieć, jeżeli na wielkim koncercie, we wspaniałej sali, po kilkakrotnych ogłoszeniach w prasie i w radio, sala zostanie do połowy pusta? Jasmie, że tysiące ludzi polskiego pochodzenia (a jest ich w Buffalo podobno około 150 tysięcy, a może i więcej!) zatyka uszy i powiada sobie: co mi tam jakiś Chopin i jakiś Paderewski! Wolę siedzieć w domu i patrzeć jak się cowboje biją i strzelają na telewizyjnym ekranie! No nie?

Zostawmy te sprawy "na potem". Te i różne inne z tej samej paczki. Good bye! Al. Smolter.

NIE MOŻESZ SKORZYSTAĆ ZARAZ — PROSPEKT WRAZ Z ZAMÓWIENIEM PRZECHOWAJ I KSIĄŻKI ZAMÓW P O T E M !

Data: ... Zamówione pozycje prosimy podkreślić i wpisać odpowiadające ceny!

Z A M Ó W I E N I E

- Zamawiam: A. Cały komplet POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ 5 tomów Ł 10.10.0 lub \$ 31.50 funtów ALBO: B. Następujące tomy POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ: Tom I część pierwsza 30/- lub \$ 4.50 Tom I część druga 42/6 lub \$ 6.50 Tom I część trzecia 50/- lub \$ 7.50 Tom II część pierwsza 35/- lub \$ 5.00 Tom III 52/6 lub \$ 8.00 C. TEKI HISTORYCZNE Tom X 21/- lub \$ 3.00

Prześluka: RAZEM: Sumę powyższą w P.O., M.O., czekiem lub International Money Orderm N.º ... i proszę o wysłanie zamówionych książek pod adresem:

Mr. Mrs. W Miss

*) International Money Order wykupuje się w urzędzie pocztowym, który wysła go drogą służkową do G. P. O. w W. Brytanii. Prosimy P.T. Klientów i laskawie podawanie nam numerów I.M.O. ponieważ otrzymujemy je często bez żadnych danych (od kogo pochodzi). I.M.O. należy wystawić na wydawcę, podając imię i nazwisko w pełnym brzmieniu: BOLESŁAW ŚWIDERSKI.

FARTUSZKI Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w stalych kolorach w oryginalnych desenach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie. CURITIBA — PARANA R. Claudino dos Santos, 52 (Antiga Praça do Ordem) Casa Hoffmann

ROSJA paczki do 10 kg. POLSKA paczki PEKAO CZECHOSŁOWACJA paczki TUZEX WĘGRY paczki IKA odbiorca nie płaci nic WŁOCHY I JUGO. SŁAWIA IZRAEL NIEMCY WSCHODNIE I ZACHODNIE, FRANCJA, HISZPANIA, PORTUGALIA, TURCJA paczki wolne od opłat celnych Republika Ludowa RUMUNIA! Wysyłamy paczki za zgodą rządu Republiki Ludowej Rumunii. Odbiorca nie płaci nic. POLSKA Największy Polski Dom Wysyłkowy TAZAB OF LONDON IMP. EX. MARYAN VUKOSAV LTDA. São Paulo, Praça da Sé 399, — Telefon: 36 - 8530.

DR. S. FELIX WERPACHOWSKI KONSULTORIUM: Rua do dido Lopes, 205 - 7.º andar Conj. 77 - przyjmuje w niedziaki, srody i piątki od 10 do 12, w dniach 8 do 11 i od 2 do 6, a w szóstą czasu w swojej rezencji przy ulicy Major França 60, esquina Curupaity, N.º 781 - Santa Quitéria.

LIczne nagrody oczekują na Ciebie, ale wpyłmian za zdobycie najwyższej nagrody - ratorów. Do dzieła więc! trać czasu i okazji!

Włec zacznijmy od kilku spraw już obgadanych w poprzednich "pocztówkach", ale może nie całkiem dokumentnie, dokładnie i wyraźnie.

Takie np. kino... Może kto z Czytelników zarzuci, że to wielka przesada z tym gadaniem o upadku Hollywoodu i całego przemysłu filmowego w Ameryce. Bóc przecie we wszystkich większych miastach amerykańskich grają w kinach technicolorowe filmy, cowbojskie i nie cowbojskie.

Włec wyjaśnienie: Hollywood jeszcze istnieje, filmy się jeszcze fabrykują, ale to już nie to, co 10 lub nawet 5 lat temu. Wytwornie, które wypuszczały rocznie po 20 wielkich filmów produkują dzisiaj najwyżej po pięć. Filmki przynosiły kiedyś miliony dochodu, dzisiaj rządowe dochody, dzisiaj rządowe dochody.

Jeszcze coś jest i może na eksport, tam gdzie telewizji mało, jeszcze sporo filmów idzie. Ale to już nie to co było!

PAWEŁ NIKODEM

— Będzie wypad morski do Buenos Aires! A potem przyszło pytanie: — Kto na ochotnika? Jedziemy z pomocą! Wyszorowana z kilkotygodniowej śnieżki karawela stanęła w porcie, gotowa na przyjęcie ładunku. Cabeza de Vaca czuwał sam nad załadowaniem. — Najpierw ekwipunek! Pięćset płaszczów, pięćset par butów... — Ależ wodzu, a z czym my tu mamy zostać, nieboraki? Idą chłodne noce, jak tam u nas w październiku... — Ty sobie myślisz, że kamraci w Buenos Aires mają cieplejsze noce? Każdemu podług jego potrzeb. Pal ognisko na noc... Dawać tu koce, ciepłą bieliznę!

WYSPA SW. KATARZYNY Pinzon, Cabral, Wespućuzje, Solis stawali przed ostrym egaminem żeglarskim, kiedy im przychodziło zahaczyć o monolityczne wybrzeże Brazylji, z plażami o szerokim froncie do oceanu. Ich następcy upodobałi sobie joremna, podługna wyspę pod 28-mym stopniem: w cieśninie czekały na nich liczne, dogodne mierzeje. Nazwę Sw. Katarzyny wyspa ma zawdzięczać Gabotowi. Portugalczycy ustawili tu marmurowy stęp na znak swojej posiadłości, rzekomo zaraz po ukladzie w Tordeasilas (Azara i Guzman). Sta. Cat. nabrała na znaczeniu, odkąd się okazało, że lub Karyid jest po swojemu ucala ucala zagospodarowany i spoziera przychylnym okiem na zdmorskich przybyszów, co przypłynęli "w kanoach jak chaty".



Pamięszczyony obok obrazek pomaga nam uzmystowić sobie, jaki wyglądmiała Santa Catalina w dziesiątę lat po Aluarze Nuniezie, za białokosomita w tych stronach wyprawę Sanabriti. Na równi z widokami ze S. Vicente i z Paranaguay, także i rzytę bierzemy od Stadenca. Warto przy tej sposobności nadmienić, że w trzytę lat po opisanych zdarzeniach Santa Catarina otwarta nowa i piękna kartę w swoich wiekowych, pełnych chwały dziejach: data początek osadom polskim w Brazylji. Stało się to w Brusque, w 1869 roku. Na przeciąg dwóch lat osiadała tam pierwsza pionierska gromada, przybyła ze wsi Siółkowiec pod Opolem nad Odrą, w Hecbie 32 rodzin. "Nasi pielgrzymi" - jak zwiemy ich z odległości 90-ciu lat - zjechali za równik na pozew młodzieńczego rodaka z teje samej wsi, Sebastiana Edmunda Wosia Saporskiego, który rozpatrzywszy się w pustkach ówczesnej Brazylji, doszedł do przekonania, że ziemię wybitną, żdatną pod uprawę europejskich zbóż, nadają się w sam raz dla polskiego rolnika, krepowanego ciastem miejsc w kraju obco.

Przyszła kolej na żywność. Do komór okrętowych posypała się szeszezającym strumieniem zła kukurydza, powędrowały prawdziwe pagóry grubych na przedmie korzeni mandioki, przewalił się zwał świeżych batatów. Doszły owoce, jak mamony, ananasy, abakaty - a kto wie czy i nie banany w

GUAIRA

zielonych księżkach. Wszystko z guarzańskich zagród, rodzimy produkt nowej ziemi. Puszczą też ofiarować swój dar: jadalne wierzchołki palm, czyli palmity, z posmakami grzybów. Myśliwi przydzwigali, co tam przedka uowili: anty, kapiwary, jelenie, dziki tatetu, pancerniki i inne. Nie brakło wędzonej ryby.

Gubernator spogląda w lewo, spogląda w prawo, liczy i ocenia. naraz każe wołać Lopeza. — Powiedz mi pilocie... a w Buenos Aires też rosną pinjony? — Komandancie, ja tam człek morza, na chleborobich rzecz się nie znam. Drzew piniorowych nie widziałem nad La Platą. — Zalażować na dodatek setkę worów z pinionami! Niech chłopcy sobie użyją. A o orzeszkach ziemnych mindujm zapomniałem to jeden z drugim? Sam chcesz zjeść, kamratom żałujesz? Gdy statek rozpiął żagle, żeganno go życzeniami: — Żeglarskiego szczęścia w drodze! — Wracajcie z pomyślnymi nowinami! Nic nie wyszło z tych rachub. Gdzieś na wysokości Urugwaju pina dostała się w ukrop burz pod nawałą patagońskich Magellan o tej porze roku zmykał co żywo do zatoki. Mniej doświadczony Lopez zawrócił do Sw. Katarzyny z pękniętym masztem i szarpanymi żaglami. Zadzierzysty Caceres stanął do raportu z fiskalnym nosem, szanowanym na opodatowaną kwintę. Czy popamięta? Wyrozumiał gubernator wdrzygnął się przed przyłożeniem swej ręki do bata upokorzenia, którym poszkodowany sam się ćwiczył.

ŁÓDZ Z LA PLATY NA WIDOWNI

Niedługo trwał, a wstępne zarządzenie, zmierzające do wywołania tania stugebnej famy wśród krajowców, wykazało dalszą sprawność dowiodo, że poczta guarńska czuwa stale, poddając się zamysłom konkwestatora. Rozwłoczone dymy obozowiska najpierw Scajajamnichów a teraz wskazują bezpieczną przystań dla gromady przybyszów uchodźców, którymi los miota po wybrzeżu, by kupić resztki żywności.

Jakoś równocześnie z powrotem nieudanej patroli pojawiło brzegów Sw. Katarzyny niewielkie czółno, które miało daleką za sobą, gdyż pochodziło aż z Buenos Aires, wiodąc 8-miu człuzszpanów. Łódź zmierzająca do ziem Kariosów bez określonego celu; straconcy mieli tylko jedno życzenie, aby znaleźć zaciszny gościniec ludu. I byłaby ona zniknęła z widnokręgu, zaszywaną w Białe, Los Patos albo w pierwszej z brzegu przyludnej zatoczce. Indianie nie wskazyli jej rozbłąskujących z daleka latarni i nie wiedzieli o białym wodzu.

Błądzący dobili do wyspy resztkami sił, w stanie godnym wania. Byli żębińscy, wygotdzeni, bez okrycia, utrudzeni wieloczną wędrowką. Guzman zanotował że wspomnień ojca, który świadczył zdarzenia, że o jednym z uchodźców chodziła wieść, iż z głodu towarzysza. Alwarowi Nuniewiczowi stanęła na oczach własnych przejść nad zatoką Meksykańską.

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921
CURITIBA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Dyplom uniwersytetu Paryskiego
Był Prof. Uniu. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Steinfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17.
Choroby ogólne. - Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

DR. WOLFGANG KRAUSE
CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS
Doenças de senhoras, doenças venéreas.
Operações
Das 10 às 12 - Das 13 às 16
Das 19 às 21 horas. - Avenida República Argentina, 3393, Curitiba, no bairro do Portão.

DR. MENDES DE ARAUJO
Leczenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, zgaga, wzdęcia, koliki, ślepie kieszki, raka, wrzodów na nogach.
Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54, Edifício São Lourenço - Tel.: 4-0268 - CURITIBA.

DR. ST. BEMBEN
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w II, III i V od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w IV i VII od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA - Telefon: 4-2644

DR. LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H.
Choroby kieszki oddechowej, Hemoroidy, Fistyły i. t. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11,30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, - Tel.: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg - Choroby kobiece. - Klinika ogólna.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon: - 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

Adwokaci:

DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI
Rua Dr. Murici, N.º 542 - 2.º andar - Sala 206
Edifício Pedro Demeterico CURITIBA - PARANA

DR. PAWEŁ FILIPAK
Ułatwia sporządzenie należnych formalności związane z zaproszeniem osób na pobyt stały lub czasowy z Polski do Brazylii.
Inwentarze i naturalizacje oraz adwokatura w ogóle.
Wiada językiem polskim.
Rua Cândido Lopes, 205, 2 piętro - Curitiba.

DR. WINCENY FLENK
Godziny przyjęć: od 8 - 11 i od 2 - 6.
Rua Voluntários da Pátria, 620 - Curitiba.

DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rolnicze i naturalizacje.
Przeprowadza inwentarze.
Rua Emliano Pernetta n.º 10 - 4.º piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabra - Telefon 4-0278 CURITIBA

DR. UCJAN KASPSZAK
Praça Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy adwokacie. - Przeprowadza naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. B. SIELSKI
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 4, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w środy i w piątki od 2-jej do 9-tej.

CASAS PERNAMBUCANAS
Otrzymały na światła materiały lokcyjne o trwałych kolorach, które sprzedają po cenach fabrycznych.
Curitiba:
Praça Tiradentes, 562
Praça Zacarias, 600
Portão:
Av. Rep. Argentina 4011
S. José dos Pinhais Antonina.



Olica Curitiba
Jedyna specyfikowana IRMÃO BARBOSA LTDA. CURITIBA
Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praça Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filia w PONTA GROSSA: Rua Augusto Ribas, 821

Oddział "Diagnóstico precoce", - Leczenie raka kobiet, Polomińskie - Chirurgia
CASA DE SAÚDE
Dr. MOYSÉS PACIORNIK
Rua Lourenço Pinto, N.º 83
Fone: 4-2222 - Curitiba

ZEGARKI
OKULARY
BIZUTERIE



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

PEKAO - PACZKI ŚWIATOWEJ SŁAWY
Polecamy dla wszystkich rodzin w Polsce POMOC na JESIEN i ZIMĘ - przez PRZEKAZY - PACZKI PEKAO.
Należytnie PACZKI-PEKAO dostarczane są do domów BEZ CŁA i BEZ ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT.
CENTRALA W WARSZAWIE i Oddziały: GDYNIA, SZCZECIN, KRAKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW i KIELCE - szybko wykonują Wasze zlecenia.

PACZKI PEKAO t. zw. "DO WYBORU" są b. korzystne, bowiem odbiorca w Kraju wybiera ze składów PEKAO najbardziej potrzebne mu towary, względnie podnosi gotówkę.
Po informacji i katalogi zwracacie się do: PRZEDSTAWICIELKI PEKAO NEW YORK, P. HALINY BERGMAN - São Paulo - Ana Cintra 295, ap. 51, Tel.: 52-87-29. Adres dla Korespondencji: Caixa Postal 5127.

Retificadora BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.
Robotą gwarantowaną i szybką. CENY PRZYSTĘPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: 4-2635
CURITIBA - PARANA

Casa de Saúde S. FRANCISCO
Rua São Francisco, 147 - CURITIBA - Telefon: 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Polomiństwo, Internistyczna.
Radiodeagnostyka. Leczenie raka. Radioterapia.
Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy

CASA SAITO LIMITADA
NAWOZY - MASZYNY - MOTORY
POMPY TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURTYBA - PARANA
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolili swoich klientow pod kazdym wzgledem.

Występ Polskiej Grupy Folkloru w Araukarii
Wielki występ Polskiej Grupy Folkloru ze śpiewami i tańcami odbędzie się w najbliższą niedzielę, dnia 29 stycznia o godzinie 20 (8-mej wieczorem) w gmachu Klubu Robotniczego w Araukarii, położonego między stacją kolejową a samym miastem.
Przyjdziecie zobaczyć polskie stroje ludowe, usłyszeć nowe pieśni polskie, tańce, prześcienne kolendy polskie, oraz kilka pięknych pieśni brazylijskich.
Nie traćcie więc tej niecodziennej okazji! Polska Grupa Folkloru niesie Wam radość i wesele!

PACZKI ORAZ LEKARSTWA
DO POLSKI, LITWY, UKRAINY, CZECHOSŁAWACJI i ROSJI SOWIECKIEJ
Z NAJWIĘKSZEGO DOMU WYSŁUKOWEGO NA UCHODZSTWIE "TAZAB"
WYBOROWY GATUNEK TOWARU SZYBKĄ DOSTAWĄ.
POKWIOTOWANIA ODBIORCÓW PRZESYŁEK.
Udziałki wszelkich informacji oraz przyjmują zamówienia:
1) - Casimiro Rudnicki, C. P. 155 - Curitiba
2) - Edmundo Domachowski, Rua Conselheiro Dantas, 1294, C. P. 2031 - Curitiba.

WARSZAWA
KRAKÓW
SZCZECIN
GDYNIA
NOWY TARG
RZESZÓW
WROCLAW
KIELCE

Advertisement for Pekao parcels, featuring a globe logo and text: PEWNOŚĆ ZAUFANIE, Już osiem oddziałów P. K. O. dostarcza paczki Pekao w Polsce. Czyż może być szybsza dostawa? Upoważnieni dealerzy Pekao są w każdym większym ośrodku polonijnym.

Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

FRANCJA
Kostiumy
Największą wartość oczywiście mają własne kostiumy ludowe szyte na miejscu według oryginalnych wzorów polskich. Zespół posiada obecnie: 24 stroje łowicze (11 męskich, 13 żeńskich); 18 kompletów krakowskich (9 męskich i 9 żeńskich); 26 kompletów śląskich, 6 kompletów góralskich męskich i 2 komplety strojów szlacheckich. Wartość tych kostiumów jest wprost nieoceniona. Na towary i szycie wydano ponad pół miliona dawnych franków, nie licząc haftów, koronek, kutasków, wstążek, korali, które wykonuje się we własnym zakresie.

Zespół "Orla Białego" dał ostatnich 5 latach około 120 występów, przejechał ponad 20 000 km, mając w tym okresie poważne broty finansowe zużyte na pokrycie kosztów przejazdów, zakup sprzętu, instrumentów i kostiumów. Wszystkie jednak funkcje w zarządzie i występie, ale w szczególności bezinteresowne, a obroty kasowe surowo kontrolowane i każdy większy wydatek poddany leżąc większości członków zarządu.

Przełotnie w występach mierze udział 25 do 30 osób, w wyjątkowych wypadkach jak to miało miejsce przy wyjeździe do Quimper czy Stella-Plage, zespół liczył 70 osób, biorących udział w opisach. Na podkreślenie następuje obywatelstwo młodziarzy dojeżdżających na próby dwa razy w tygodniu z odległości 8 do 15 km i poświęcając swoje nocy na wyjazdy z występami, irwającymi nieraz po kilka dni z rzędu.

Dom Polski jest stałą siedzibą zespołu "Orla Białego" tu odbywają się wszystkie próby i lekcje śpiewu. Próby śpiewne prowadzone przez p. Jedrzejowskiego odbywają się w każdy wtorek, a lekcje śpiewu - prowadzone przez p. Jedrzejowską - w każdy czwartek. Tutaj również mieści się biblioteka ocalała z majątek martwy zespołu, w postaci instrumentów, partatury, rekwizytów i kostiumów, którego wartość wynosi ponad milion dawnych franków.

LIŚTY DO ODEBRANIA W REDAKCJI "LUDU"
Następujące osoby otrzymały listy adresowane do redakcji "Ludu": pani Jagna Cypulka od Zofii Kotłowski z Wrocławia, pani Lis Rossmann od Małgorzaty Zajączkiewicz z Rudy Śląskiej oraz ks. Perkowski od ks. Andrzeja Januszko z Warszawy.
Przy tej okazji prosimy czytelników "Ludu" o ułatwienie w dostarczeniu powyższych listów, w razie znajomości osób do których nadesłano listy z listkami.
Przyp. Redakcji.
Poszukuje się Filatelisty - kłosa do wymiany znaczek za brazylijskie. - Zainteresowany proszony jest o wysłanie znaczków na następujący adres:
Antonio Henrique Czaia Caixa Postal 631, - Curitiba, Paraná, Brasil.

UWAGA ROLNICY!

Zawiadamiamy wszystkich zainteresowanych że już otrzymaliśmy, bezpośrednio z Polski, sadzonki ziemniaków "CAPELLA" i "FLISAK", certyfikowane, które mogą być nabyte po cenie Cr\$ 1.200,00 za skrzynkę.
Dla zamieszkałych w municypium ARAUCARIA i przyległych, te sadzonki mogą być poszukiwane w dawnym "DOMU LUDOWYM", obok domu parafialnego w Araucária.
Otrzymaliśmy i mamy jeszcze na składzie DRUT KOLCZASTY, SKOBEŁKI, etc.

COMERCIAL POLPARANÁ S/A.
Alameda Carlos de Carvalho, 356 - Telefon 4-1574 - KURYTYBA

CASA DOS PINTORES
WERNECK & CIA. LTDA. "ROCHEDO"
FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES
Praça Ozório - Edifício ASA - Fone: 4-6450 - Cx. P.: 347 - Mówi się po polsku

